PRZYJAŹŃ



DZIECI RADZIECKIE OBCHODZĄ NOWY ROK POD TRADYCYJNĄ CHOINKĄ

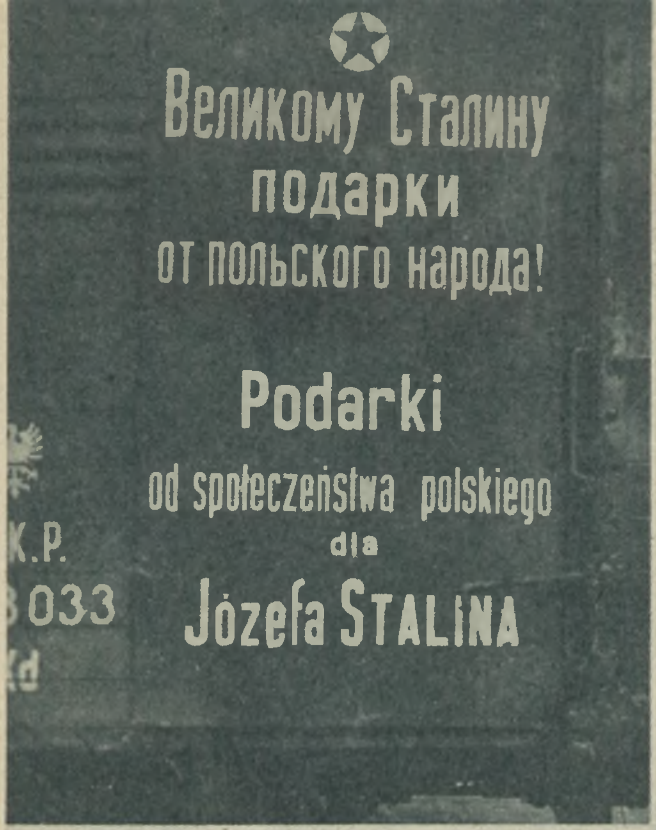
TYGODNIK • Nr 52 • Dn. 28. XII. 1949 r. • CENA 15 zł

DARY ŚWIATA PRACY DLA JÓZEFA STALINA

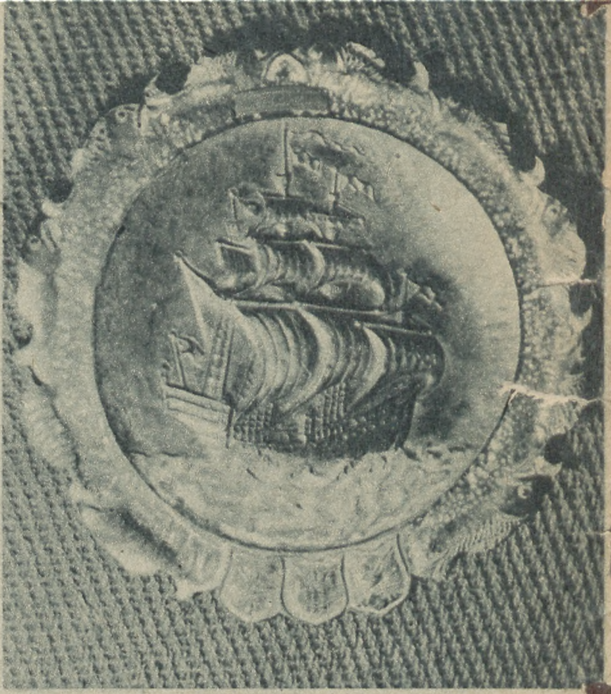
W dniu 21 grudnia 1949 r. jako w 70 rocznicę urodzin Wodza międzynarodowych sił pokoju i postępu Józefa Stalina, ze wszystkich stron świata nadeszły na Kreml dary od ludzi pracy, różnych krajów i różnych narodów.

Z Warszawy wyruszył w ub. tyg. specjalny pociąg złożony z 11 wagonów, wiozący dary dla Wielkiego Przyjaciela naszej Polski.

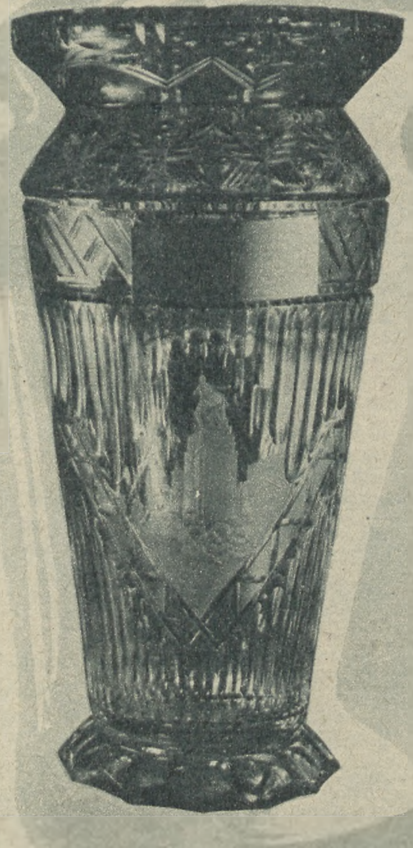
Również i z innych krajów nadeszły liczne dary, świadczące o uczuciach ich mieszkańców dla obrońcy pokoju i propagatora postępu — Józefa Stalina.



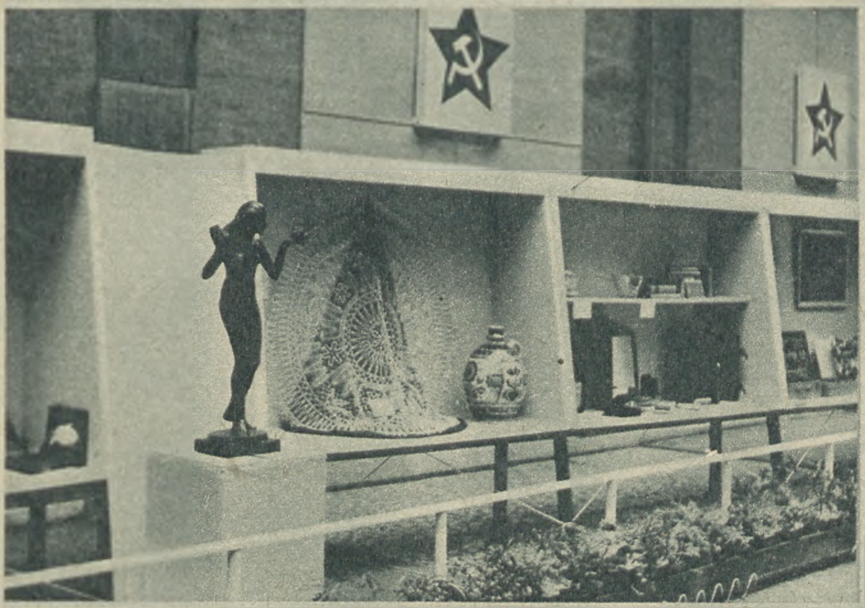
Fragment jednego z wagonów pociągu, wiozącego dary od społeczeństwa polskiego dla Józefa Stalina.



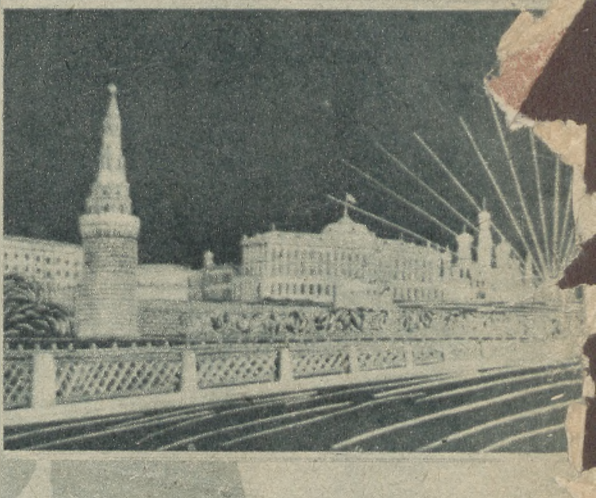
Talerz z wizerunkiem starożytnej fregaty, ora pomysłowymi fragmentami morskimi i herb mi polskich miast portowych — to dar Po stawowej Organizacji Partyjnej przy Izb Rzemieślniczej w Warszawie.



Wazon kryształowy, zdobny w bogatą ornamentację — to dar pracowników centrali exportowej „Miner" w Warszawie dla Generalissimusa Stalina.



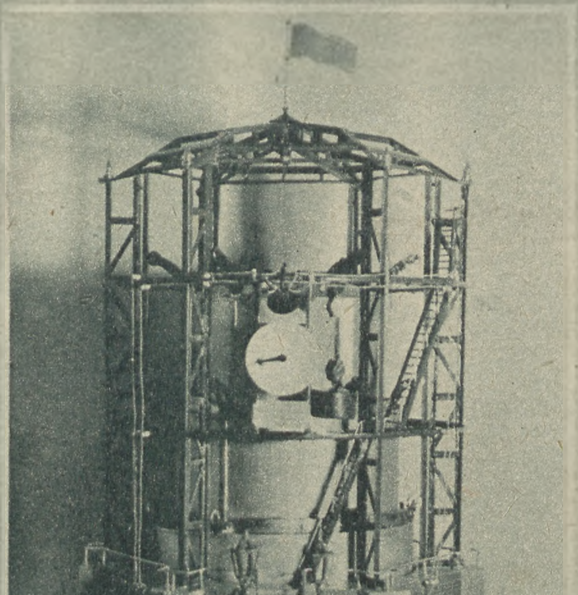
Wśród darów od społeczeństwa Czechosłowacji, zwracają uwagę prześliczne koronki, ceramika i ozdobne wyroby skórzane.



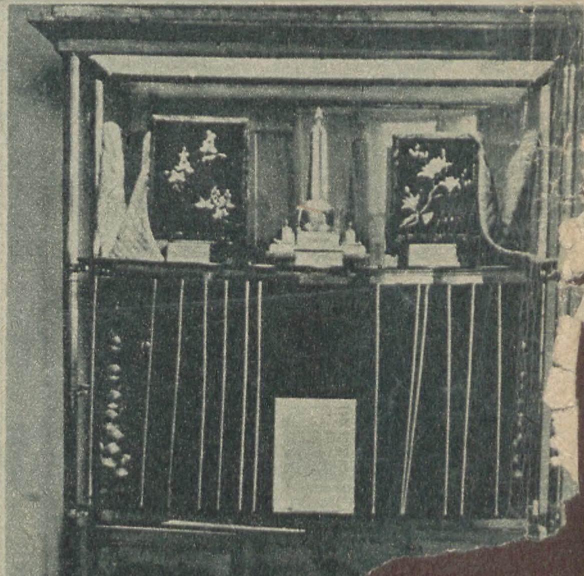
Widok Kremla, wykonany z barwnej słomy przez rolnika Mierzwieckiego, pracownika Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Paulinach.



Albumy, starożytna bogato inkrustowana szabla, oraz ozdobna szkatułka z tak ulubioną przez Stalina fajką — oto niektóre z podarków, zawartych w jednej z gablotek nadesłanych przez społeczeństwo Francji.



Załoga Gazowni Warszawskiej ofiarowała Stalinowi precyzyjnie wykonany model zbiornika gazowego .



Masy pracujące Korei przesłały Generalissimusowi Stalinowi m. in., prześliczną gablotkę z laki oraz ozdobnie haftowane albumy.

Stalin –

wojnie światowej

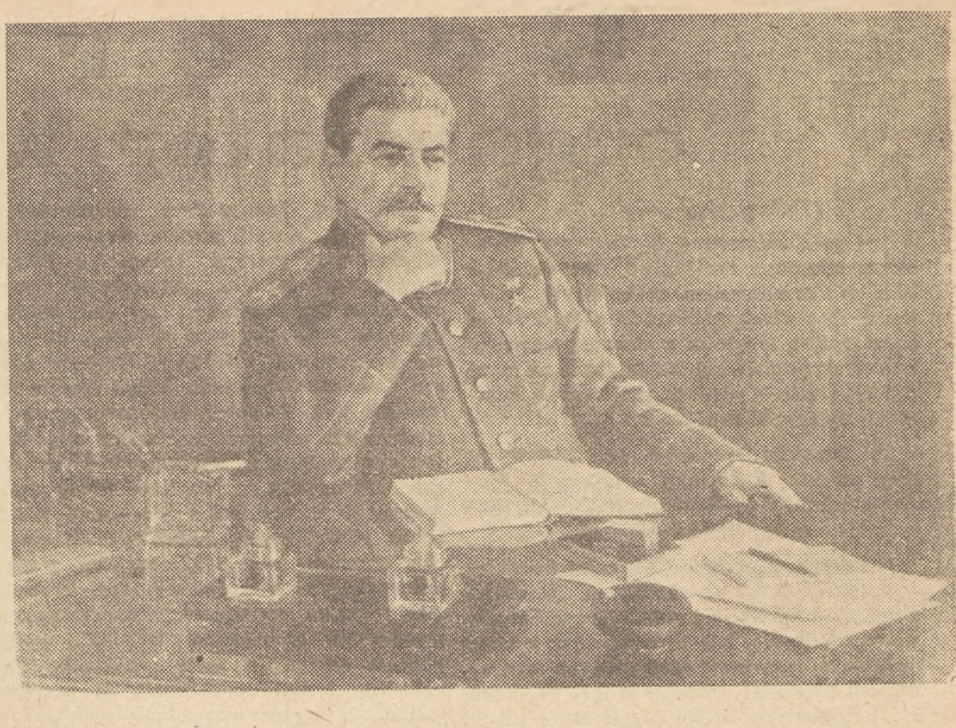
tysiące czołgów, samolotów oraz inną technikę bojową, zebraną w arsenałach całej prawie Europy.

Hitlerowcy, upojeni łatwymi zwycięstwami na Zachodzie, swym triumfalnym marszem przez Europę, liczyli na to, że w ciągu półtora do dwóch miesięcy dotrą do Uralu i skończą ze Związkiem Radzieckim. Ten awanturniczy plan zbudowany na lodzie, świadczący o zupełnej nieznajomości i niedocenianiu sił Związku Radzieckiego — zaczął się załamywać już w pierwszych dniach wojny.

Generalissimus Stalin mianowany przewodniczącym Państwowego Komitetu Obrony i Naczelnym Wodzem Sił Zbrojnych ujął w swe silne ręce kierownictwo obrony kraju. Wojska radzieckie realizując już w pierwszych dniach wojny wskazania Stalina o stosowaniu taktyki obrony aktywnej, wyczerpywały i wykrwawiały olbrzymią niemiecką armię inwazyjną. Podczas, gdy bohaterskie pułki i dywizje zatrzymywały w krwawych bojach pochód wroga, w zapleczu uruchamiano niezliczone rezerwy potężnego kraju socjalizmu.

CIOS ZADANY WROGOWI POD MOSKWĄ

Dzielne wojska radzieckie nie tylko wytrzymywały potężny napór hitlerowskiej machiny wojennej, lecz już w końcu 1941 roku same zadały potężne ciosy wrogowi pod Moskwą i na innych odcinkach frontu, grzebiąc legendę o „niezwyciężoności" niemieckiej armii faszystowskiej.



Portret J. Stalina wykonany przez B. Karpowa

Towarzysz Stalin był inspiratorem i organizatorem klęski Niemców pod Moskwą. Zgodnie z jego wskazaniami przygotowano i skoncentrowano na decydujących kierunkach potężne odwody Armii Radzieckiej. Z mistrzostwem genialnego wodza wybierał Stalin najdogodniejszy moment dla uderzenia na wroga i bezpośrednio kierował całą operacją rozbicia Niemców pod Moskwą.

Dotkliwa klęska pod Moskwą nie otrzeźwiła hitlerowskich strategów. Ciągle jeszcze wierzyli w swoje siły, w swoje zwycięstwo. Zachęceni polityką reakcyjnych kół Anglii i Stanów Zjednoczonych, sabotujących otwarcie drugiego frontu, hitlerowcy przygotowywali nową ofensywę przeciwko wojskom radzieckim. Faszystowskie dowództwo niemieckie przerzuciło na front radziecko-niemiecki wszystkie posiadane odwody. Skutkiem tego latem 1942 roku działało przeciwko Armii Radzieckiej 179 dywizji niemieckich i 61 dywizji krajów zwasalizowanych przez hitlerowców — ogółem 240 nieprzyjacielskich dywizji. W tym samym czasie wojska angielskie w Libii miały przeciwko sobie wszystkiego 4 niemieckie i 11 włoskich dywizji. Stany Zjednoczone w ogóle nie rozpoczęły jeszcze działań wojennych. A przecież z początkiem lata 1942 roku Anglia miała pod bronią 4 miliony żołnierzy, zaś Stany Zjednoczone — 2 miliony. Rzecz jasna, że rozporządzając tak wielkimi siłami, wojska angielsko-amerykańskie miały wszystkie możliwości dla otwarcia drugiego frontu w Europie. Jednak nie spieszyły się. Ich kierownicy obłudnie powoływali się, to na brak sił, to na brak transportu itp. Rzeczywistą natomiast przyczyną sabotowania drugiego frontu było to, że angielscy i amerykańscy reakcjoniści obawiali się szybkiej klęski Niemiec, co doprowadziłoby niezawodnie do wzmocnienia sił demokracji. Grupy reakcyjne miały nadzieje, że Związek Radziecki wyczerpie swe siły w wojnie z Niemcami, a wtedy wyrafinowani anglo-amerykańscy politykierzy potrafią narzucić mu swoje warunki.

Wiarołomna polityka sojuszników doprowadziła do tego, że ZSRR wciąż jeszcze walczył w pojedynkę przeciwko zjednoczonym siłom bloku faszystowskiego. Na skutek tego hitlerowcy, po skoncentrowaniu wielkiej ilości wojsk na wąskim odcinku frontu, rozpoczęli latem 1942 roku nową ofensywę w kierunku południowo-wschodnim. Stalin na czas odgadł plan faszystowskiego dowództwa, które zamierzało tym razem zdobyć Moskwę przez obejście jej od wschodu. Zgodnie z tym planem hitlerowcy liczyli, że 25 lipca zdobędą Stalingrad, następnie zaś posuwając się w kierunku północnym obejdą Moskwę od tyłu, okrążą ją i zakończą wojnę w 1942 roku. Natomiast ofensywa na Kaukaz podjęta została — jak wskazywał Stalin i jak tego dowiódł przebieg działań wojennych — przede wszystkim jako demonstracja, aby odciągnąć odwody wojsk radzieckich od obrony najważniejszego frontu moskiewskiego.

STALIN — ORGANIZATOREM ZWYCIĘSTWA POD STALINGRADEM

W ofensywie tej główne zgrupowanie wroga celowało na Stalingrad. Atakując nieprzerwanie mężnych obrońców Stalingradu, hitlerowcy jednocześnie zaciekle parli na południe. Wytworzyła się poważna i trudna sytuacja. Towarzysz Stalin, słusznie oceniając wyjątkowo ważne położenie strategiczne Stalingradu, wydał w październiku 1942 roku wojskom działającym na froncie stalingradzkim rozkaz utrzymania Stalingradu za wszelką cenę. Rozkaz ten został wykonany i w listopadzie wojska radzieckie, wyposażone w olbrzymią ilość czołgów, lotnictwa i artylerii, przeprowadziły potężne przeciwuderzenie. Dwie doborowe armie hitlerowskie — czwarta armia pancerna i szósta armia — liczące ponad 300 tysięcy ludzi, zostały otoczone i zlikwidowane.

Laury kartagińskiego wodza Hannibala, który otoczył i prawie zupełnie zniszczył wojsko rzymskie pod Kannami, nie dawały, jak wiadomo spokoju niemieckim generałom. Ponad 70 lat obnosili się oni z planami takiego okrążenia, a następnie likwidacji armii nieprzyjaciela. Ale nie na miarę hitlerowskich strategów było rozwiązanie tego zadania!

Wojska radzieckie kierowane geniuszem Stalina, po raz pierwszy w historii wojen i sztuki wojennej, wspaniale zrealizowały klasyczne okrążenie i zniszczenie potężnego zgrupowania wojsk nieprzyjacielskich. I jeśli w bitwie pod Kannami niektóre oddziały rzymskie potrafiły wyrwać się z okrążenia, to spod Stalingradu nie udało się ujść ani jednemu żołnierzowi niemieckiemu.

Cały plan operacji stalingradzkiej został opracowany przez Stalina i zrealizowany pod jego bezpośrednim kierownictwem. Zwycięstwo pod Stalingradem stanowiło prawdziwy triumf nauki wojennej, stworzonej przez geniusz Stalina, stalinowskiej strategii i taktyki, stalinowskiej sztuki wojennej. Należy zaznaczyć, że w późniejszych walkach armia radziecka niejednokrotnie przeprowadzała okrążenie i zniszczenie zgrupowań nieprzyjacielskich („kocioł" Korsuń-Szewczenkowski, „kocioł" białoruski i inne).

Wspaniałe zwycięstwo wojsk radzieckich pod Stalingradem było zwrotnym punktem drugiej wojny światowej. Zwycięstwo to zadziwiło cały świat, natchnęło nową energią siły postępu walczące z faszyzmem, stało się potężnym bodźcem dla rozwoju ruchu oporu w krajach okupowanych przez hitlerowców. Rozbicie Niemców pod Stalingradem wzmocniło wśród narodów miłujących wolność

(Dalszy ciąg na str. 6)

ludu pracującego

ko zdolności organizacyjne, bojowość, internacjonalizm, ofiarność polskiej klasy robotniczej. Kierownicy Rewolucji Październikowej 1917 roku już nazajutrz po zwycięstwie wyciągali braterską dłoń pomocy narodowi polskiemu, zabezpieczając jego prawa do niepodległości, torując Polsce drogę do niepodległego państwowego bytu. Ale burżuazja polska, poparta przez prawicę PPS, zajęła postawę wrogą wobec nowego państwa proletariackiego, pospieszyła z pomocą kontrrewolucji i włączyła się zbrojnie w akcję interwencyjną państw kapitalistycznych, podjętą w celu zduszenia rewolucji proletariackiej. Imperialistyczne i antysowieckie rządy faszystowsko-sanacyjne, wprzęgając Polskę w rydwan polityki hitleryzmu, utorowały drogę najazdowi hitlerowskiemu na Polskę i klęsce wrześniowej. Po raz drugi zwycięska Armia Radziecka pod wodzą towarzysza Stalina rozbiła najeźdźców i wyzwoliła Polskę z jarzma hitlerowskiego.

Dzięki wspaniałomyślnej i przyjaznej pomocy towarzysza Stalina, naród polski otrzymał możność zorganizowania już w trakcie wojny własnego wojska, które wyekwipowane w nowoczesną broń dzięki pomocy Związku Radzieckiego — wzięło udział wraz z Armią Radziecką w wielkim zwycięskim szlaku bojowym na przestrzeni od Lenino do Polski i po wyzwoleniu Polski dalej aż do Berlina i do Łaby.

Ale naród polski zawdzięcza towarzyszowi Stalinowi znacznie więcej — zawdzięcza Mu wielki historyczny zwrot w swym rozwoju, zawdzięcza Mu odzyskanie prastarych ziem Piastowych i oparcie Polski o nowe granice na Odrze, Nysie i Bałtyku. Któż dziś może jeszcze wątpić, że Polska Odrodzona w nowych granicach, Polska, która zerwała z uciskiem innych narodów, Polska jednorodna narodowo ma bez porównania lepsze warunki społecznego, gospodarczego i kulturalnego rozwoju niż Polska przedwojenna? Wszelkie wątpliwości tego rodzaju zdruzgotał fakt szybkiego już dziś rozwoju gospodarczego i kulturalnego Polski, jej coraz szerszy i potężniejszy wzrost przemysłowy, ogólne tempo wzrostu produkcji, oświaty, zdrowia, kultury, wysokie tempo wzrostu liczebnego ludności, spadek śmiertelności, zachorowań, likwidacja bezrobocia, stopniowy, ale stały wzrost dobrobytu mas pracujących.

Od 5 lat, od chwili wyzwolenia Polski, stosunki sojuszu i przyjaźni między narodami ZSRR i Polski rozszerzają się i pogłębiają, ich współpraca umacnia się, a stare niechęci wzajemne należą już do bezpowrotnej przeszłości. Wielka i ofiarna pomoc Związku Radzieckiego dla Polski w pierwszych latach powojennych, będąca wynikiem osobistej troski towarzysza Stalina — przyniosła narodowi polskiemu nieocenioną ulgę w chwili najtrudniejszej. Również i dziś Polska korzysta z wielostronnej pomocy ZSRR, korzysta z rosnącej współpracy gospodarczej, kulturalnej, naukowej, technicznej, korzysta z wielkich doświadczeń Związku Radzieckiego i z nieocenionych, twórczych rad, z osobistej pomocy i przyjaźni towarzysza Stalina.

Jakże wielkie znaczenie ma na przykład dla przebudowy życia wsi polskiej możność zaznajomienia się z osiągnięciami rolnictwa ZSRR przez trzy delegacje chłopów polskich, dla których te odwiedziny były niezastąpioną szkołą i przełomem w ich światopoglądzie.

Towarzysz Stalin wskazał, w jaki sposób gospodarstwo chłopskie może rozwinąć się w kierunku socjalizmu, likwidując swoje zacofanie i związaną z nim nędzę lub ograniczone, szarpiące się z nieustannymi kłopotami i trudnościami życie podstawowych mas biednego i średniorolnego chłopstwa.

We wszystkich podstawowych zagadnieniach budownictwa socjalizmu, towarzysz Stalin dał współczesnej nauce społecznej nieocenioną analizę teoretyczną, opartą o doświadczenie budownictwa socjalistycznego w ZSRR. Dał on ponadto mistrzowską i nowoczesną analizę podstawowych problemów strategii i taktyki wojennej, opartą na doświadczeniach dwóch wojen światowych.

Ale towarzysz Stalin — genialny strateg i mistrz sztuki wojennej w okresie wojny — jest niezłomnym szermierzem walki o pokój. Kierując polityką Związku Radzieckiego w ciągu 20 lat po zakończeniu wojny domowej i przed drugą wojną światową, towarzysz Stalin paraliżował wielokrotnie skryte machinacje podżegaczy wojennych. To samo czyni dziś nieugięcie, demaskując imperialistyczne zakusy wojenne, stając na czele wielomilionowych mas obrońców pokoju, ucząc je jak walczyć o pokój.

OBYWATELE I TOWARZYSZE!

Jeden z poetów polskich takie oto stawia pytanie:

Człowiek stwarza idee
ginie dla nich —
lub idea stwarza człowieka.
Ale jak nazwać tego,
który formę komunizmu odleje
i w stali i betonie
budowy jego doczeka?

Wiemy jak nazwać tego Człowieka. Jest nim Wielki Przyjaciel i Wódz Ludzkości Odrodzonej. Twórca nowej epoki — socjalistycznej — Józef Stalin.

Zebraliśmy się, aby w radosnym dniu 70 rocznicy urodzin największego i najwspanialszego człowieka naszej epoki — złożyć Mu najgorętsze życzenia od narodu polskiego.

W słowach prostych i szczerych — słowach listu polskich chłopek — pozdrawiamy Cię, Wielki nasz Towarzyszu i Przyjacielu!

Żyj nam długo, w pełni sił i zdrowia, ku radości ludu pracującego całego świata — kochany nasz i drogi Towarzyszu Stalin! Oto życzenie najgorętsze, które przesyła Ci dzisiaj cały naród polski.

Generalissimus organizator zwycięstwa w drugiej

(Dalszy ciąg ze str. 5)

wiarę w nieuchronną klęskę faszystowskich Niemiec. Stalingrad stał się świtem zapowiadającym wyzwolenie ludzkości. Oto dlaczego narody całego świata ułożyły tyle pieśni o sławnej twierdzy nad Wołgą i nazwały imieniem Stalingradu tyle ulic i placów w licznych miastach licznych krajów świata.

Po rozbiciu Niemców pod Stalingradem Armia Radziecka ostatecznie wydarła inicjatywę strategiczną z rąk niemieckiej armii faszystowskiej.

Wiadomo, że latem 1943 roku dowództwo hitlerowskie postanowiło „zrewanżować się za Stalingrad" i przygotowało nową ofensywę. Nie było ono już jednak w stanie rozwinąć ofensywnych operacji na szerokim froncie, wobec ciężkich strat, zadanych armii niemieckiej przez wojska radzieckie w poprzednich bitwach. Dlatego hitlerowcy przygotowywali ofensywę na wąskim odcinku frontu w rejonie tzw. Łuku Kurskiego. Skoncentrowano tutaj wielką ilość nieprzyjacielskich wojsk, które liczyły około pół miliona żołnierzy i oficerów, posiadały tysiące najnowszych czołgów, dział, moździerzy i samolotów. I znów takie skoncentrowanie sił wroga było możliwe dlatego, że wciąż jeszcze nie było drugiego frontu, który mógłby odciągnąć 60—80 dywizji z frontu wschodniego. Walka anglo-amerykańskich wojsk w Afryce i w południowych Włoszech przeciwko nieznacznym siłom hitlerowców i ich włoskich sojuszników, nie mogła mieć poważnego wpływu na przebieg wojny.

Przygotowując ofensywę w rejonie Kurska, dowództwo niemieckie miało na celu rozbicie znajdującego się tu zgrupowania wojsk radzieckich i zlikwidowanie Łuku Kurskiego. Miało to stworzyć bardzo dogodne warunki dla rozwinięcia natarcia w głąb Związku Radzieckiego, na Moskwę.

Jednakże Wódz Naczelny, Józef Stalin, na czas przejrzał plan hitlerowskiego dowództwa. Niemieckiemu planowi przeciwstawił on swój własny, znakomity plan, przewidujący rozbicie podstawowych niemieckich zgrupowań skoncentrowanych w rejonie Orła i Biełgorodu, oraz ostateczną likwidację wszelkich nieprzyjacielskich prób, przeprowadzenia nowej ofensywy w głąb kraju radzieckiego. Wykonanie tego planu stwarzało dogodne przesłanki dla przejścia wojsk radzieckich do zdecydowanej kontrofensywy.

ROK 1944 — ROK ZWYCIĘSTW ARMII RADZIECKIEJ

Wspaniały plan Towarzysza Stalina wykonany został znakomicie. Próba „odegrania się za Stalingrad" zakończyła się — jak wiadomo — haniebną klęską. Armia Radziecka nie tylko zatrzymała ofensywę nieprzyjaciela, lecz sama przeszła do zdecydowanej kontrofensywy i pognała niemieckie wojska faszystowskie na zachód, grzebiąc ostatecznie autorytet niemieckiego oręża. Według oceny Towarzysza Stalina bitwa pod Kurskiem postawiła faszystowską armię niemiecką w obliczu katastrofy. Jak dowiodła historia, tak właśnie było. Po rozbiciu Niemców w rejonie Łuku Kurskiego, rozpoczęła się nieprzerwana ofensywa wojsk radzieckich.

Wypada podkreślić, że zarówno zwycięstwo wojsk radzieckich pod Stalingradem, jak i zwycięstwo pod Kurskiem, wywarły poważny wpływ na wynik walki anglo-amerykańskich wojsk w Afryce północnej, na Sycylii i w południowych Włoszech. Hitlerowcy koncentrując wszystkie posiadane rezerwy pod Stalingradem, nie mogli zasilić armii Rommla, działającej w północnej Afryce, ani jedną dywizją; była ona skazana na klęskę. Rozbicie niemieckich wojsk faszystowskich pod Kurskiem ułatwiło anglo-amerykańskim wojskom rozwinięcie ofensywnych operacji przeciwko Włochom.

Rok 1944 był rokiem decydujących zwycięstw Armii Radzieckiej, rokiem wyzwolenia szeregu krajów z faszystowskiego jarzma. Ofensywne operacje wojsk radzieckich, przeprowadzone w 1944 roku wzdłuż całego olbrzymiego frontu od Morza Białego do Morza Czarnego, operacje, które weszły do historii jako dziesięć druzgocących stalinowskich uderzeń na wroga — ostatecznie poderwały zdolność bojową armii niemieckiej. I dopiero, kiedy było jasne, że Armia Radziecka sama, własnymi siłami może zmiażdżyć hitlerowską machinę wojenną, wojska anglo-amerykańskie wylądowały we Francji. Ale i potem, do samego końca wojny, dowództwo niemieckie trzymało swoje główne siły na froncie radziecko-niemieckim i stale zwiększało je kosztem osłabiania wojsk walczących z Anglikami i Amerykanami.

POMOC DLA SOJUSZNIKÓW

Warto przypomnieć krytyczny moment na froncie zachodnim w końcu grudnia 1944 roku, kiedy niemieckie wojska faszystowskie rozpoczęły ofensywę w rejonie Ardenów. Hitlerowcy, wielokrotnie bici przez Armię Radziecką i nie mający już poprzedniej siły, zmusili wojska anglo-amerykańskie do panicznej ucieczki.

Przerażony ciężką sytuacją, jaka się wytworzyła, Winston Churchill zwrócił się 6 stycznia 1945 roku z naglącym pismem do Towarzysza Stalina, w którym niedwuznacznie postawił zagadnienie niezwłocznej pomocy dla sojuszników. „...Będę wdzięczny — głosiło pismo — jeśli Pan będzie mógł mnie poinformować, czy możemy liczyć na wielką rosyjską ofensywę na froncie Wisły, lub w jakimkolwiek innym punkcie w ciągu stycznia, oraz o wszelkich innych momentach o których Pan, być może, zechce wspomnieć".

7 stycznia Józef Stalin wystosował do Churchilla odpowiedź w której stwierdzał: „Przygotowujemy się do ofensywy, ale pogoda obecnie nie sprzyja naszej ofensywie. Jednakże, uwzględniając sytuację naszych sojuszników na froncie zachodnim, kwatera główna Naczelnego Dowództwa postanowiła we wzmożonym tempie zakończyć przygotowania i, nie licząc się z pogodą, rozpocząć szerokie działania ofensywne przeciwko Niemcom na całym froncie centralnym nie później niż w drugiej połowie stycznia."

I po to by niezwłocznie pomóc w biedzie sojusznikom, Naczelne Dowództwo wojsk radzieckich 12 stycznia, o tydzień wcześniej niż przewidywał plan, rozpoczęło potężną ofensywę armii radzieckich na szerokim froncie od morza Bałtyckiego do Karpat. Do boju ruszyło 150 dywizji radzieckich, wyposażonych w olbrzymią ilość różnorodnego sprzętu bojowego. Front niemiecki został przerwany, a Niemcy odrzuceni o setki kilometrów. Odbiło się to odrazu na sytuacji frontu zachodniego. Już w pierwszym dniu ofensywy radzieckiej — 12 stycznia — niemieckie wojska faszystowskie zaniechały ofensywy w Ardenach, a dwie pancerne armie niemieckie — piąta i szósta — wycofane z walk, w ciągu kilku dni przerzucone zostały na front radziecko-niemiecki. W ten sposób ofensywa wojsk niemieckich na zachodzie została złamana. Przykład ten charakteryzuje wierność Związku Radzieckiego dla zobowiązań sojuszniczych. Przykład ten świadczy raz jeszcze o olbrzymim i decydującym wkładzie wniesionym przez Związek Radziecki w dzieło rozbicia Niemiec faszystowskich.



Stalin na krążowniku „Mołotow" obraz W. Puzyrkowa.

Okryte chwałą zwycięskie wojska radzieckie, kierowane geniuszem Stalina, zatknęły sztandar zwycięstwa nad Berlinem. Armia Radziecka, armia-wyzwolicielka, podała bratnią, pomocną dłoń ujarzmionym narodom wschodniej i południowo-wschodniej Europy.

Wierny swym sojuszniczym zobowiązaniom, Związek Radziecki przystąpił do wojny przeciwko imperialistycznej Japonii. Gwałtowna ofensywa jednostek Armii Radzieckiej, która doprowadziła do rozbicia poważnych sił japońskich w Mandżurii, zmusiła Japonię do kapitulacji.

* * *

Wielkie i bezcenne są zasługi narodu radzieckiego, narodu zwycięzcy i jego genialnego Wodza w dziele pokonania faszyzmu niemieckiego i imperializmu japońskiego. I wbrew usiłowaniom fałszerzy historii, pragnących umniejszyć zasługi Związku Radzieckiego w dziele zwycięstwa nad faszyzmem, narody świata wiedzą, że swoje wybawienie z hitlerowskiego jarzma zawdzięczają potężnemu Związkowi Radzieckiemu i jego wodzowi Towarzyszowi Stalinowi. Jest faktem bezspornym, że w ciągu trzech najcięższych lat, gdy siły bloku faszystowskiego były olbrzymie, kiedy dla Niemiec pracowała cała Europa, Związek Radziecki prowadził z nimi walkę sam jeden, bez realnej i wyczuwalnej pomocy sojuszników. Przecież faktem jest, że również po wylądowaniu we Francji, armie sojusznicze nie odciągnęły z frontu radziecko-niemieckiego ani jednej dywizji. Wiadomo też, że i po wylądowaniu wojsk sojuszniczych w Europie — według własnych danych dowództwa niemieckiego — 86 procent wszystkich strat ponieśli Niemcy, jak przedtem, pod ciosami uderzeń Armii Radzieckiej.

Generalissimus Stalin był istotnym twórcą i inspiratorem zwycięstwa nad czarnymi siłami faszyzmu.

STALIN TWÓRCA MARKSISTOWSKIEJ STRATEGII

Wielka zasługa Towarzysza Stalina polega na tym, że rozpracował on i dalej rozwinął naukę wojenną, że na podstawie nauki marksizmu-leninizmu określił drogi rozwoju sztuki wojennej w warunkach współczesnych.

Towarzysz Stalin wykazał, wbrew twierdzeniom teoretyków wojennych zachodu, że pojęcie nauki wojennej zawiera w sobie nie tylko taktykę, sztukę operacyjną i strategię, to znaczy sposoby prowadzenia wojny, lecz także zagadnienia ekonomicznych i moralnych możliwości kraju. Stalin wypracował tezę o stałych czynnikach decydujących o losie wojny. Oparta na tej podstawie wszechstronna ocena potencjonalnej możliwości potężnego państwa radzieckiego, stała się podstawą wspaniale przemyślanych i zrealizowanych stalinowskich planów rozbicia wroga.

Towarzysz Stalin wzbogacił sztukę wojenną nowymi sposobami prowadzenia współczesnego boju, opartymi na bardzo ścisłym współdziałaniu wszystkich rodzajów broni, na wykorzystaniu ich wzrastających możliwości — wzmożeniu siły ognia, ruchliwości, manewru.

Towarzysz Stalin z największą przenikliwością odgadywał plany nieprzyjaciela. Jego geniusz dowódcy znajdował słuszne decyzje w najtrudniejszych warunkach.

Radzieccy marszałkowie, generałowie i oficerowie, którzy opanowali stalinowską naukę wojenną, realizując wspaniale genialne stalinowskie plany, umiejętnie dowodzili potężnymi wojskami radzieckimi, które rozbiły silne armie Niemiec faszystowskich i imperialistycznej Japonii. Wbrew oczekiwaniom i nadziejom anglo-amerykańskich reakcjonistów, Armia Radziecka wyszła z wojny zahartowana, okrzepła i stała się najnowocześniejszą i najlepszą armią świata.

Wielka zasługa Towarzysza Stalina polega na tym, że pod jego dowództwem zacofana w przeszłości Rosja przekształciła się w ciągu krótkiego okresu historycznego, na podstawie polityki uprzemysłowienia kraju i kolektywizacji rolnictwa, w potężne socjalistyczne państwo. Ustrój społeczny i państwowy kraju radzieckiego pod kierownictwem Stalina niezmiernie okrzepł i stał się niepokonanym. Zwycięstwo Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej — to przede wszystkim zwycięstwo jego ustroju społecznego i państwowego. „Doświadczenie wojny — wskazuje Towarzysz Stalin — uczy, że ustrój radziecki okazał się nie tylko najlepszą formą organizacji gospodarczego i kulturalnego rozkwitu kraju w latach budownictwa pokojowego, lecz również najlepszą formą mobilizacji wszystkich sił narodu przeciwko wrogowi w okresie wojny. (Stalin „O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego", str. 114 wyd. polsk. 1949).

Mądra i bohaterska partia Lenina i Stalina potrafiła zespolić wszystkie siły narodu radzieckiego i skierować je do walki przeciwko wrogowi. Wszyscy ludzie radzieccy wspomagali swoich bohaterskich żołnierzy i dowódców walczących z wrogiem na polu boju. I gdy w wyniku działań wojennych Niemcy wraz z ich satelitami coraz bardziej się wyczerpywały, to potęga państwa radzieckiego nieprzerwanie wzrastała. Przemysł radziecki produkował czołgi, samoloty, działa, moździerze w coraz większych ilościach, zaopatrując front we wszystko, co niezbędne. Cały przebieg drugiej wojny światowej dowiódł, że radziecka broń nie tylko nie ustępowała pod względem jakości broni niemieckiej, lecz ją przewyższała.

Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich wyszedł z wojny — jak to właśnie przewidywał Towarzysz Stalin — jako państwo jeszcze bardziej okrzepłe i potężne. I w samej rzeczy, podczas gdy kraje kapitalistyczne, znajdujące się pod wpływem imperialistów amerykańskich, do dnia dzisiejszego nie mogą usunąć skutków wojny, a obecnie — w związku z planem Marshalla — wraz ze swymi panami wpadają w nowy, ostry kryzys ekonomiczny — Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej kroczą po drodze postępu i rozkwitu gospodarczego.

Józef Stalin — wojnie światowej

Wielka zasługa Towarzysza Stalina polega na tym, że zmobilizował on i zespolił do walki z faszyzmem nie tylko narody kraju radzieckiego, lecz również miłujące wolność narody całego świata. Wiara w Stalina, zaufanie do Stalina, stała pomoc Stalina podtrzymywały patriotyczny ruch oporu we wszystkich krajach okupowanych przez hitlerowców.

POMOC ODRODZONEMU WOJSKU POLSKIEMU

Naród polski w walce o swą wolność i niepodległość państwową czuje stałą pomoc i poparcie wielkiego Stalina od pierwszych dni istnienia Republiki Radzieckiej. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, dokonana pod wodzą Lenina i Stalina, wyzwoliła z ucisku caratu również naród polski, otwierając przed nim drogę narodowego rozwoju. Ale zamiast wdzięczności dla młodej Republiki Radzieckiej, klika reakcyjna, która zagarnęła władzę w państwie, stała się organizatorką wściekłej, szowinistycznej propagandy i antyradzieckich wypraw wojennych. W imperialistycznych, antyradzieckich planach wyznaczono Polsce w ciągu długich lat — poważną rolę. Polska miała być bazą wypadową dla prowadzenia wojny ze Związkiem Radzieckim.

Józef Stalin zapoczątkował historyczny przełom w stosunkach między narodem polskim a narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim, dzięki czemu stare antagonizmy i wrogość zapadły się w bezpowrotną przeszłość, ustępując mejsca ścisłemu sojuszowi i przyjaźni między ZSRR i Polską, zrodzonym w dni krwawych bojów ze wspólnym wrogiem — faszyzmem. Ten historyczny przełom w stosunkach między Związkiem Radzieckim z Polską znalazł swój dobitny wyraz i został przypieczętowany w układzie o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej, zawartym między obydwoma państwami 21 kwietnia 1945 roku. Układ ten, otwierający nową kartę w dziejach stosunków polsko-radzieckich, podpisał własnoręcznie Stalin.

Jakąkolwiek otwarlibyśmy stronicę w historii nowej, demokratycznej Polski, niezmiennie zobaczymy ogromną troskę, stałą opiekę i szczodrą pomoc Generalissimusa Stalina dla narodu polskiego. Głęboko rozumiejąc dążenie polskich patriotów, płonących bezgranicznym pragnieniem oddania wszystkich sił sprawie wyzwolenia kraju z niewoli faszystowskiej i czyniąc zadość tym pragnieniom, Towarzysz Stalin okazał olbrzymią pomoc w tworzeniu Wojska Polskiego. Stalin troszczył się o wyposażenie polskich jednostek w pierwszorzędny radziecki sprzęt bojowy, uzbrojenie, ekwipunek, umundurowanie — we wszystko co jest niezbędne dla skutecznego prowadzenia współczesnego boju.

W skład Armii Polskiej, utworzonej na terytorium ZSRR, wchodziły jednostki i oddziały różnych rodzajów broni. Armia ta była uzbrojona w doskonały sprzęt bojowy — w artylerię przeciwpancerną, gwardyjskie moździerze, potężne czołgi i t. d., to jest w taką broń, jakiej nie posiadała przedwojenna armia polska. Na ziemię ojczystą, u boku wyzwolicielskiej Armii Radzieckiej, wkroczyły dobrze wyposażone i wyszkolone polskie dywizje, utworzone w Związku Radzieckim. Naród polski gorąco i entuzjastycznie witał swych wyzwolicieli i ze wszech miar pomagał im w wypełnieniu trudnej, ale szlachetnej misji wyzwoleńczej.

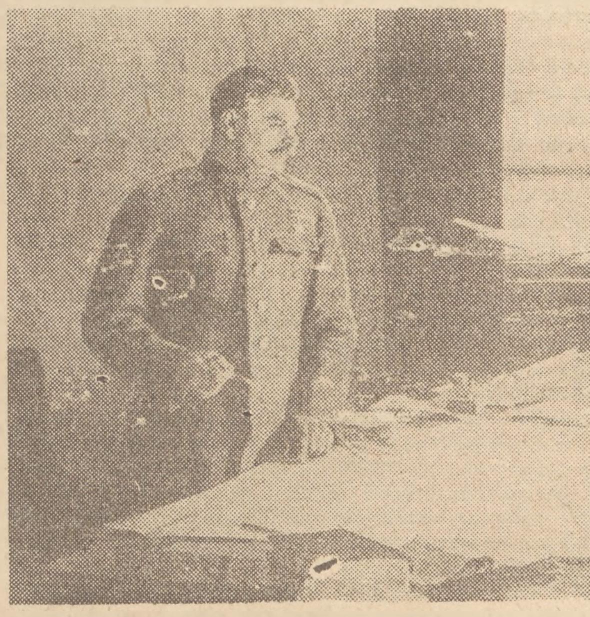
Przy opracowaniu planów operacji, mających na celu wyzwolenie Polski, Towarzysz Stalin zwracał naszą szczególną uwagę na czynnik czasu. Krótkie terminy, w których miały być przeprowadzone operacje, tempo i siła potężnych skoncentrowanych uderzeń, miały oszczędzić narodowi polskiemu długotrwałych bojów i bitew, a tym samym nieuniknionych przy tym zniszczeń miast i wsi. Stosując stalinowską taktykę manewrowania, nacierające wojska dokonywały głębokich manewrów oskrzydlających, stwarzały dla wojsk nieprzyjacielskich groźbę okrążenia i zmuszały je do opuszczenia bez boju miast i osiedli, przekształconych w potężne węzły obrony. Dzięki temu właśnie, tak wielkie miasta jak Kraków i Łódź wyzwolono prawie bez żadnego zniszczenia. Szybkie tempo natarcia wojsk radzieckich i polskich, bohaterstwo i kunszt bojowy radzieckich i polskich żołnierzy, którzy ofiarnie, nie szczędząc krwi i życia, ściśle realizowali stalinowskie plany rozbicia hord faszystowskich, przyniosły narodowi polskiemu całkowite wyzwolenie i odzyskanie wszystkich rdzennie polskich ziem. Polskie jednostki wojskowe przeszły wraz z Armią Radziecką sławny szlak bojowy od Lenino do Berlina. Bohatersko pokonywując trudności wojny, polscy i radzieccy żołnierze poznali w wspólnej walce przeciwko wspólnemu wrogowi radość i szczęście zwycięstwa. Krew przelana w tej szlachetnej walce scementowała na wieki braterstwo broni Armii Radzieckiej i naszego Wojska Polskiego.

Na wielkim i sławnym szlaku bojowym polscy żołnierze oficerowie i generałowie czuli stałą opiekę i troskę wielkiego Wodza, Generalissimusa Stalina. Wódz Naczelny Sił Zbrojnych ZSRR, podkreślając bojowy trud i masowe bohaterstwo polskich żołnierzy, wielokrotnie wyrażał podziękowanie jednostkom Wojska Polskiego. W stolicy Związku Radzieckiego uroczyście rozbrzmiewały saluty dla uczczenia sukcesów bojowych bohaterskiego Wojska Polskiego.

W toku swej gigantycznej pracy, kierując niezmierzonym krajem radzieckim i działaniami wojennymi Armii Radzieckiej na olbrzymim froncie, rozwiązując skomplikowane zagadnienia polityki zagranicznej, wielki Stalin znajdował czas na to, aby stale interesować się potrzebami ludności wyzwalanej przez Armię Radziecką od nienawistnych okupantów.

Olbrzymia i bezcenna jest pomoc Generalissimusa Stalina w dziele odbudowy gospodarki narodowej Rzeczypospolitej Polskiej, olbrzymi i bezcenny jest jego udział w radosnym i szybkim dźwiganiu się Warszawy z ruin i zgliszcz.

Naród polski nigdy nie zapomni, że z inicjatywy Stalina i przy jego zdecydowanym poparciu Polska odzyskała swe stare ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.



Portret Generalissimusa Stalina według obrazu F. Reszetnikowa

Z imieniem Stalina, dzięki Stalinowi, rozwinęła się, rozkwitła i codziennie przynosi swe wspaniałe owoce szczera, oparta na leninowsko-stalinowskiej zasadzie równouprawnienia, przyjaźń między narodem radzieckim i polskim, przyjaźń, będąca rękojmią niepodległości nowej demokratycznej Polski, rękojmią jej potęgi i rozkwitu.

*

Dziś, gdy czarne siły reakcji, z anglo-amerykańskimi podżegaczami wojennymi na czele, prowadzą swoją nikczemną robotę, cała postępowa ludzkość, wszystkie miłujące wolność narody zwracają swój wzrok ku wielkiemu wodzowi ludzkości — ku Towarzyszowi Stalinowi.

Z imieniem Stalina łączą narody świata swe nadzieje na długi i trwały pokój. Pod wodzą Stalina z każdym dniem rośnie i krzepnie niezwyciężony obóz pokoju, demokracji i socjalizmu.

Wespół z masami pracującymi całego świata, obchodzi naród polski 70 lecie urodzin Józefa Stalina, jako wielkie, uroczyste i radosne święto. Naród polski rozumie, że wszystkie dobrodziejstwa pokojowego twórczego życia, które są dziś jego udziałem, że wszystkie swe sukcesy, swój rozkwit, zawdzięcza przede wszystkim Związkowi Radzieckiemu, potężnej ostoi pokoju i demokracji, zawdzięcza Stalinowi, wielkiemu przyjacielowi narodu polskiego, wodzowi i nauczycielowi mas pracujących całego świata.

Naród polski z ufnością patrzy w swoją świetlaną przyszłość, naród polski wie, że katastrofa wrześniowa 1939 roku nie powtórzy się. Rękojmią tego jest niewzruszona przyjaźń obu narodów — polskiego i radzieckiego, natchnionych przez wielkiego Stalina. Rękojmią tego jest krzepnąca z każdym dniem Rzeczypospolita ludowo-demokratyczna, z Prezydentem Bolesławem Bierutem na czele.

Na straży pokoju światowego stoi potężna Armia Radziecka i u jej boku Wojsko Polskie, oraz armie krajów demokracji ludowej.

Żołnierze naszego ludowego Wojska Polskiego, świadomi swego wielkiego i zaszczytnego obowiązku wobec ojczyzny, stali i stać będą czujnie na straży zdobyczy demokratycznych i pokojowej pracy swojego narodu. Będą oni nadal wytrwale przyswajać sobie stalinowską naukę zwyciężania, będą strzec święcie tradycji braterstwa broni z najbardziej przodującą i niezwyciężoną Armią Radziecką.

Konstanty Rokossowski
Marszałek Polski



Prezydent R. P. Bolesław Bierut przemawia w czasie obrad I Kongresu PZPR — 15 grudnia 1948 r. (Foto „Film Polski").

W rocznicę Kongresu Zjednoczeniowego

15 grudnia 1949 roku minęła pierwsza rocznica otwarcia Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej, pierwsza rocznica zjednoczenia PPR i PPS — utworzenia marksistowsko-leninowskiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W „Trybunie Ludu" z 15 grudnia br., ukazały się dwie znamienne wypowiedzi: przewodniczącego KC PZPR Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta oraz sekretarza KC PZPR — premiera Józefa Cyrankiewicza.

W wypowiedzi swej Prezydent Bierut stwierdza, że w rezultacie zjednoczenia znacznie wzrosła i coraz to bardziej pogłębia się świadomość polskiej klasy robotniczej, dla której:

„Gwiazdą przewodnią jest wielka idea Socjalizmu, wzorem przekuwania jej w rzeczywistość jest zwycięska Partia Lenina i Stalina, jest nowe, twórcze i radosne życie narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Rok, który upłynął od historycznego Kongresu Zjednoczenia — czytamy dalej w wypowiedzi Prezydenta Bieruta — to rok wielkiego przełomu w myślach i czynach, w dążeniach i osiągnięciach, w ideologii i organizacji, w Partii i w masach pracujących... Rośnie w Polsce siła potężna, zdolna do dźwignięcia wzwyż dziejów narodu, zdolna do twórczego udziału w wielkim wyzwoleńczym pochodzie Ludzkości.

Wsparci o tę siłę — czytamy w zakończeniu wypowiedzi Prezydenta R. P. — wzbogaceni doświadczeniem i jasną ideą przewodnią — przyspieszamy śmiało tempo naszego marszu!

Mamy drogę otwartą i pewną!... Plan działania — sprawdzony i porywający!...

Naprzód więc! do Socjalizmu!"

Premier Cyrankiewicz w wypowiedzi swej stwierdza na wstępie, iż olbrzymi, wspaniały dorobek polskiej klasy robotniczej w ciągu ubiegłego roku jest rezultatem zjednoczenia ruchu robotniczego, utworzenia nowej Partii, partii marksistowsko-leninowskiej.

„...Zadaniem naszym jest — czytamy w wypowiedzi premiera Cyrankiewicza — w dalszym ciągu utrwalać i podnosić na wyższy poziom świadomości rewolucyjnej jedność klasy robotniczej.

Czerpiąc siłę naszej Partii — czytamy w zakończeniu — z nauk Lenina i Stalina, z doświadczeń WKP(b), coraz bardziej przyśpieszać będziemy nasz marsz do Socjalizmu, służąc w ten sposób naszemu narodowi i współnej międzynarodowej walce o lepsze jutro całej ludzkości".

W tym samym numerze „Trybuny Ludu" Roman Werfel w artykule pt. „W Rocznicę Kongresu Zjednoczeniowego" stwierdza

„Nie było przypadkiem, że w walce z socjaldemokratyzmem w PPS i z prawicowo-nacjonalistycznym odchyleniem w PPR, problem stosunku do Związku Radzieckiego odegrał decydującą rolę.

Związek Radziecki — to kraj pierwszej zwycięskiej rewolucji proletariackiej świata. Związek Radziecki — to kraj, gdzie partia bolszewików pod przewodem Lenina i Stalina zmieniła socjalizm z ideału klasy robotniczej w żywą, konkretną z dnia na dzień piękniejszą rzeczywistość. Związek Radziecki, to pierwszy kraj, który zwycięsko zbudował ustrój socjalistyczny.

Związek Radziecki jest oparciem dla wszystkich sił walczących o socjalizm, o wolność i o pokój. Potęga Związku Radzieckiego sparaliżowała próby reakcji polskiej rozpętania wojny domowej w kraju, uniemożliwiła obcym imperializmom bezpośrednią interwencję przeciwko władzy ludowej w Polsce, umożliwiła zdobycie władzy w naszym kraju przez klasę robotniczą i masy ludowe.

Cóż dziwnego, że wszyscy, którzy chcieliby zatrzymać marsz Polski ku Socjalizmowi jednoczą się we wrogości do Związku Radzieckiego, we wrogości do wzoru i ostoi proletariatu polskiego w jego walce o zwycięstwo Socjalizmu w Polsce.

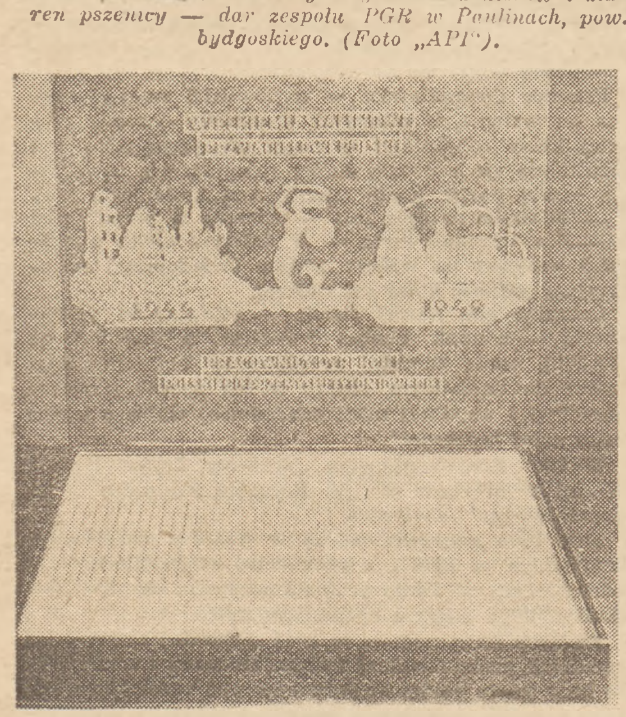
Kongres Zjednoczeniowy odrzucił jasno i niedwuznacznie wszystkie tego rodzaju próby. Kongres Zjednoczeniowy stanął na stanowisku jak najściślejszej solidarności ze Związkiem Radzieckim, jak najszerszego korzystania z jego doświadczeń, wiernego kroczenia po drodze, jaką wskazuje klasie robotniczej i partiom robotniczym Stalin".



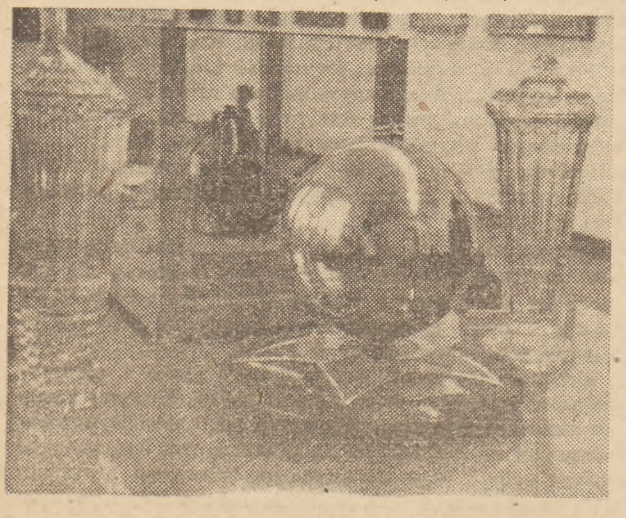
Prezydent Bolesław Bierut w towarzystwie ambasadora ZSRR Lebiediewa i członków rządu R. P. zwiedza wystawę podarków społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Stalina. (Foto „AR").



Godło państwa radzieckiego wykonane z kłosów i ziaren pszenicy — dar zespołu PGR w Paulinach, pow. bydgoskiego. (Foto „API").



Kuta miedziana kaseta z kolekcją papierosów — dar pracowników PMT. (Foto „AR").



Globus wykonany przez uczniów Technikum w Będzinie. (Foto „API").

70-lecie urodzin Józefa Stalina

Od dłuższego już czasu nie tylko Związek Radziecki, lecz i wszystkie kraje demokracji ludowej żyły pod znakiem 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, przygotowując się do jej należytego uczczenia.

Do stolic poszczególnych krajów demokracji ludowej napływały codziennie setki tysięcy listów i liczne dary, które specjalne pociągi zawiozły do Moskwy, aby je ofiarować Wodzowi międzynarodowego proletariatu Józefowi Stalinowi w dniu jego 70 urodzin.

To też dzień 21 grudnia 1949 roku, jako dzień 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina był świętem całego świata pracy.

Ze wszystkich stron świata nadchodzą wiadomości o obchodach, zorganizowanych ku uczczeniu 70-lecia Józefa Stalina, o darach i listach nadesłanych z różnych krajów i ich miast do stolicy Związku Radzieckiego — Moskwy. Z Albanii, Australii, Chin, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Korei, Niemiec, Norwegii, Rumunii, Szwecji, Włoch, Węgier, od tamtejszych partii komunistycznych, od związków zawodowych, od Towarzystw Przyjaźni z ZSRR, od poszczególnych osób płynęły różnego rodzaju dary i listy z wyrazami czci i uznania dla pracy wielkiego wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina oraz — życzenia jak najdłuższych lat pracy — dla dobra ludzi pracy. Kilkanaście tysięcy robotników londyńskich podpisało list do Generalissimusa Stalina. Do ambasady radzieckiej w Londynie nadeszły setki listów ze Szkocji, Lancashire, Cesteshire i innych części kraju. W swoich listach pracujący Anglii wyrażają gorącą miłość i przesyłają najlepsze życzenia wodzowi narodów Związku Radzieckiego i całej postępowej ludzkości — Stalinowi.

W liście do Józefa Stalina nadesłanym ze Szkocji stwierdza się m. in.: „Witamy Was w dniu 70 rocznicy Waszych urodzin. Szkocja zachwycona jest Waszym kierownictwem narodu radzieckiego. Jesteście natchnieniem całej postępowej ludzkości. Będziemy czynić wszystko, aby zapewnić przyjaźń z narodami Zw. Radzieckiego..."

Komitet Wykonawczy Angielskiej Partii Komunistycznej zorganizował w dniach 19 i 20 grudnia zebrania poświęcone uczczeniu 70 rocznicy urodzin Stalina. Ze wszystkich krajów świata, ze wszystkich miast, gdzie mocnym tętnem biją serca ludzi pracy, nadeszły wiadomości o uroczystościach ku uczczeniu 70-lecia Józefa Stalina.

W uroczystościach tych Polska, jako kraj związany z ZSRR braterskim sojuszem zawartym na polu walki przeciwko wspólnemu wrogowi i scementowanym krwią, wspólnie przelaną — wzięła czynny udział.

Niezliczone rzesze ludu pracującego Polski Ludowej podjęły liczne zobowiązania produkcyjne. Zobowiązania dodatkowe, dzięki którym nasze odbudowujące się państwo uzyskało tysiące ton różnego rodzaju metali, tysiące metrów wszelkiego rodzaju tkanin, tysiące różnych wyrobów ze wszystkich działów naszego przemysłu, dając tym państwu nadetatową produkcję wartości wielu miliardów złotych...

Ten sposób uczczenia Wodza światowego obozu walki o pokój ma swój nadzwyczaj głęboki wyraz, ma swój głęboki sens — wzmocnienie siły Polski Ludowej, a tym samym, wzmocnienie sił międzynarodowego obozu pokoju, przewodnikiem którego jest Józef Stalin. Zobowiązania podjęte przez ludzi pracy całej Polski przyjęły nadzwyczaj różnorodne formy: zwiększenie wydajności pracy poszczególnych osób, czy też całych zespołów, zwiększenie wydajności obsługiwanych maszyn, oszczędności przez stosowanie pomysłów racjonalizatorskich, wykonywanie z nadwyżką planów produkcyjnych, przedterminowe wykonanie uprzednio ustalonych zobowiązań, nowe rekordy produkcyjne tzw. „Warty stalinowskie" w zakładach przemysłowych, „Warty grzeczności" w sklepach państwowych i spółdzielczych, zaofiarowanie swych wolnych od pracy godzin na cele społeczne, np. na budowę szkół i innych tego rodzaju instytucji o donioslym znaczeniu społecznym.

Słowem — lud pracujący Polski Demokratycznej uczcił 70-lecie Wodza Międzynarodowego Proletariatu — Józefa Stalina, w sposób najbardziej godny i celowy — bo pracą!

Nawet młodzież szkolna podjęła zobowiązania w dostępnym dla niej zakresie: podniesienie poziomu nauki przez likwidowanie stopni niedostatecznych, walkę ze spóźnianiem się i opuszczaniem lekcji, pomoc kolegom opóźniającym się w nauce, wciągnięcie do aktywnej pracy społecznej niezorganizowanych i wychowanie ich na gorących bojowników socjalizmu.

W związku z podjętymi przez młodzież polską zobowiązaniami, przybyły w dniu 15 grudnia do Warszawy sztafety młodzieżowe z całej Polski, niosąc dary i meldunki o wykonanych już zobowiązaniach, podjętych celem uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Jakże proste są słowa tych meldunków:

„My, robotniczo-chłopska młodzież zdajemy sobie sprawę z tego, że bez pomocy Związku Radzieckiego, bez Wielkiej Rewolucji Październikowej, bez wielkiej twórczej pracy Generalissimusa Stalina, nauczyciela mas pracujących całego świata, nie byłoby możliwe zbudowanie ustroju demokracji ludowej, który otworzył nam dostęp do wyższych szkół" — piszą studenci z Lublina.

Jak wiele zawierają treści słowa meldunków młodzieży pracującej. Mówią o wdzięczności młodzieży polskiej, młodzieży kraju wyzwolonego z ucisku hitlerowskiego, dzięki bohaterstwu Armii Radzieckiej, dla wodza tej armii i genialnego stratega — Generalissimusa Stalina. Mówią o uczuciach miłości i czci, jakie młodzież polska — młodzież ludowego państwa budującego w pokojowej pracy jasną przyszłość mas pracujących — socjalizm, żywi dla wodza pierwszego w świecie państwa socjalistycznego — ostoi międzynarodowych sił pokoju i postępu.

Obok słów pozdrowień niosą meldunki zawiadomienia o czynach, jakie podjęła młodzież polska dla uczczenia dnia urodzin towarzysza Stalina.

Apel uczniów Liceum Mechanicznego w Skierniewicach znalazł potężny odzew. Za przykładem ich zobowiązań: zapoznania się z życiorysem Józefa Stalina, podwyższenia wyników nauczania, pomocy w przeprowadzaniu elektryfikacji wsi — zobowiązania podobne podjęły tysiące kół ZMP, ogniw harcerskich, studenckich, junaków Służby Polsce.

Wraz z meldunkami o zobowiązaniach, już na długo przed 21 grudnia, napływały meldunki o wykonaniu tych zobowiązań. Tkalnia PZPB nr 9 już podwyższyła swą produkcję. ZMP-owcy z Żerania stanęli wszyscy w dniu 20 grudnia przy swych warsztatach, pełniąc „Wartę stalinowską", pracując szczególnie wydatnie. Uczniowie gimnazjum im. Rejtana, zorganizowali już część zespołów samopomocy naukowej. Te zespoły stawiają sobie za zadanie zlikwidowanie do końca drugiego okresu szkolnego 50% dotychczasowej, wysokiej liczby niedostatecznych ocen.

Meldunki jakie przyniosła sztafeta, zostaną w pełni wykonane. W dniu 21 grudnia 1949 roku treść meldunków młodzieży polskiej przekazana została towarzyszowi Stalinowi. Ta treść — to dar młodzieży polskiej dla największego przyjaciela i wychowawcy młodzieży postępowej świata.

Trudno naprawdę pomieścić na łamach tygodnika te tysiące zobowiązań, których dominującym tonem jest praca, a podjętych przez wielotysięczne rzesze robotników rozlicznych zakładów przemysłowych, fabryk, przedsiębiorstw handlowych, spółdzielni itp.

Podwojenie wyników pracy przez brygadę Stefana Michalskiego z kopalni „Mieszko" jest równie ważne, jak podniesienie jakości produkcji w brygadach organizatorów zespołów najwyższej jakości: Balcerzaka, Kowzana, Wiśniewskiej i Bilskiej z PZPB nr 7.

Przedterminowe zorganizowanie kursu początkowej nauki czytania i pisania przez ludność gminy Łaziska, pow. brzezińskiego — równie ważne, jak zelektryfikowanie przez załogę elektrowni białostockiej spółdzielni produkcyjnych we wsiach Zubowo, Knoroży i Czyże, czy też wybudowanie przez robotników PGR Ostrowo w pow. gołdapskim 2 km linii elektrycznej, dzięki czemu cała wieś zyskała oświetlenie elektryczne.

Lecz najważniejsze jest to, że natchnieniem do tych wszystkich czynów, przynoszących naszemu państwu tak olbrzymie korzyści jest dzień 70-lecia urodzin Wodza ludu pracującego — Józefa Stalina.

Tego, który wraz z Leninem tworzył pierwsze w świecie państwo socjalistyczne,

Tego, który po śmierci Lenina prowadził je nadal, starając się o jego rozwój i jego utrwalenie,

Tego, który zwyciężył hydrę hitleryzmu i którego dziś ludzie pracujący całego świata czczą jako swego Wodza — Wodza Międzynarodowego Proletariatu.

Tego, którego ideały są dziś ideałami wszystkich ludzi pracy całego świata!

Generalissimus Stalin odznaczony „Orderem Lenina"

Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wydało następujący dekret:

W związku z 70-tą rocznicą urodzin Towarzysza J. W. Stalina, biorąc pod uwagę Jego wyjątkowe zasługi na polu wzmocnienia i rozwoju Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, budownictwa komunizmu w naszym kraju, rozgromienia najeźdźców niemiecko-faszystowskich i japońskich imperialistów, jak również na polu odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w okresie powojennym — postanawia się odznaczyć Towarzysza J. W. Stalina Orderem Lenina.

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

(—) SZWERNIK.

Sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR .

(—) GORKIN.

MOSKWA, Kreml, 20 grudnia 1949 r.



„Górnicy" rzeźba w węglu — dar przemysłu węglowego. (Foto „API").

Stalinowskie Nagrody Pokoju

Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiono:

1 Ufundować Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „za działalność na polu utrwalania pokoju między narodami."

Nagrody te będą przyznawane obywatelom któregokolwiek kraju świata, niezależnie od ich poglądów politycznych, wierzeń religijnych i różnic rasowych za wybitne zasługi na polu walki przeciwko podżegaczom wojennym i o utrwalenie pokoju.

2 Osoby, odznaczone Międzynarodową Nagrodą Stalinowską, otrzymują: a) dyplom laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej; b) złoty (medal z wizerunkiem J. W. Stalina; c) nagrodę pieniężną w kwocie 100 tysięcy rubli.

3 Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „za działalność na polu utrwalania pokoju między narodami" przyznawane będą corocznie w ilości od pięciu do dziesięciu przez specjalny Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskch, powoływany przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR spośród przedstawicieli sił demokratycznych różnych krajów świata.

4 Nagrody przyznawać w rocznicę urodzin J. W. Stalina — 21 grudnia każdego roku. Pierwsze nagrody przyznać w 1950 roku.



Na otwartej 13 grudnia 1949 r. w Muzeum Na... wym w Warszawie wystawie podarków dla Jó... Stalina, szczególne zainteresowanie wzbudziły mi...turowe modele.

Młodzież polska w hołdzie Stalinowi

W dniu 15 bm. w auli Politechniki Warszawskiej odbyła się uroczysta Akademia Młodzieży Polskiej, urządzona z okazji urodzin Józefa Stalina.

Na sali nie brak żadnej z organizacji młodzieżowych. Są członkowie ZMP, kadeci, junacy „SP", harcerze, jest młodzież w barwnych strojach regionalnych, oraz licznie przybyła młodzież niezorganizowana.

Na akademię przybyli, entuzjastycznie witani przez zebranych: członek Rady Państwa Franciszek Jóźwiak, w towarzystwie wicepremiera rządu R. P. Antoniego Korzyckiego, Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, wiceminister Obrony Narodowej gen. Edward Ochab i inni.

W chwili wejścia na salę ambasadora ZSRR, Wiktora Lebiediewa, zgromadzona młodzież zgotowała mu serdeczną owację, wznosząc okrzyki na cześć ZSRR oraz wodza międzynarodowego obozu pokoju i postępu — Józefa Stalina.

Wśród oklasków i okrzyków zebranych, na salę wbiegła sztafeta niosąca meldunki od młodzieży wszystkich województw.

W imieniu sztafety powitał zebranych górnik, młodzieżowy przodownik pracy z kopalni „Prezydent", Lucjan Ratajczak.

W dalszym ciągu akademii uchwalono wysłanie do Generalissimusa Stalina listu Młodzież polska pisze w nim:

„Składamy Ci uroczyście ślubowanie, że Twoje dzieło i Twoje życie będą dla nas zawsze wzorem i przykładem, jak należy pracować i walczyć o szczęście naszego narodu, o zwycięstwo mas pracujących całego świata, o wielką sprawę pokoju i socjalizmu".

*

W czasie akademii przemawiali: zast. czł. Biura Politycznego KC PZPR gen. Ochab, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP ob. Matwin, oraz ambasador ZSRR, Wiktor Lebiediew.

W przemówieniu swym gen. Ochab podkreślił m. in., że:

„Dzieła Stalina są dla nas drogowskazem, postać Stalina jest dla nas wzorem. Winna ona być zwłaszcza wzorem dla Was, młodzi towarzysze. Studiujcie Jego życiorys, uczcie się z dorobku Jego życia, wczuwajcie się w sens słów Stalina wypowiedzianych o Wielkim Leninie. Pamiętajcie, że Stalin, to Lenin dnia dzisiejszego".

Mówiąc o wkładzie naszego narodu w zwycięstwo wielkiego, obejmującego wszystkie kraje, frontu wolności, pokoju i socjalizmu, na czele którego stoi Józef Stalin, gen. Ochab stwierdził:

„Dumni jesteśmy z tego, że największy polski rewolucjonista — towarzysz Dzierżyński, a obok niego towarzysz Świerczewski i tylu, tylu innych wyrosło w wielkiej stalinowskiej szkole, walczyło pod kierownictwem Stalina. Dumni jesteśmy z tego, że w tej stalinowskiej szkole wyrósł sławny syn ludu warszawskiego, pogromca hitlerowców spod Moskwy, Stalingradu, Kurska, dowódca radzieckich armii, które wyzwoliły Warszawę i zdobyły Berlin — Marszałek Rokossowski".

Ambasador ZSRR, Wiktor Lebiediew, dziękując młodzieży polskiej za życzenia przesłane Generalissimusowi Józefowi Stalinowi, podkreślił rolę młodzieży w pracy nad utrwaleniem socjalizmu:

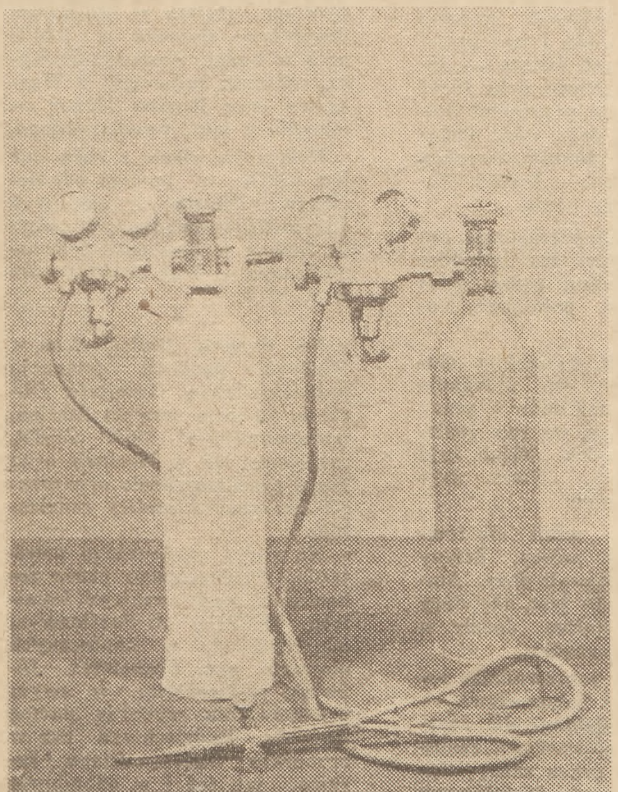
„Jesteście synami bohaterskiego narodu polskiego. Z waszymi ojcami, matkami, starszymi braćmi i siostrami tworzycie nową socjalistyczną Polskę. Przyszłość Waszej ojczyzny zależy od Was, od młodzieży, zależy od tego, czy potraficie prowadzić nadal kraj swój ojczysty po chlubnej drodze, po której prowadzą go teraz Wasi ojcowie i starsi bracia, po drodze do socjalizmu. Przyszłość Waszej ojczyzny zależy od tego, czy młodzież polska potrafi nie tylko utrzymać, lecz i wznosić coraz wyżej sztandar socjalizmu, powiewający teraz nad Waszym krajem.

Dziś wszyscy postępowi ludzie na świecie dają wyraz swym gorącym uczuciom dla naszego ukochanego towarzysza Stalina. Nigdy jeszcze ludzkość nie znała tak olbrzymiego ruchu, związanego z datą jubileuszową jednostki. Nigdy jeszcze na przestrzeni całych swych dziejów ludzkość nie znała tak jednomyślnego zespolenia setek milionów ludzi wokół imienia jednego Wodza i sztandaru, który On dzierży wysoko w swych dłoniach..."

*

Po przemówieniach dokonano wyboru delegata upoważnionego do wręczenia Józefowi Stalinowi darów i życzeń od młodzieży polskiej. Delegatem obrany został murarz-racjonalizator Szczepan Partyka.

Akademia została zakończona bogatą częścią artystyczną w wykonaniu artystów Domu Wojska Polskiego.



Miniaturowy model butli z acetylenem, manometrami, przewodnikami i palnikami — dar „Peruna". (Foto „API")

Polskie fabryki imienia Stalina

CZTERY przodujące obiekty przemysłowe i zakłady pracy w Polsce zwróciły się z prośbą o skasowanie ich nazw dotychczasowych i nazwanie ich imieniem Stalina. W zwi...ku z powyższym:

Kopalna „Sosnowiec" w Sosnowcu przemianowana została na „Kopalnię im. Józefa Stalina".

Huta „Łabędy" w pow. bytomskim przemianowana została na „Hutę im. Józefa Stalina";

Zakłady przemysłu metalowego „H. Cegielski" w Poznaniu przemianowane zostały na „Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina".

„Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 1" w Łodzi przemianowane zostały na „Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Józefa Stalina".

Robotnicy i pracownicy w/w zakładów przyjęli entuzjastycznie wiadomość o nadaniu ich zakładom pracy zaszczytu noszenia imienia Józefa Stalina. W zrozumieniu jak poważne nakłada to na nich obowiązki, zobowiązali się jednocześnie do jak największego podniesienia wydajności pracy, oraz do dbania o jak najwyższą jakość produkowanych przez ich zakłady pracy towarów.

— Przykładem dla nas — stwierdzają robotnicy dawnych zakładów „Cegielskiego", dziś „Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina" w Poznaniu — powinny stać się Zakłady Putiłowa w Leningrądzie. Putiłowcy to awangarda socjalistycznej pracy. Ich walka i praca powinny być dla nas drogowskazem.

— Imię Stalina jest dla nas — stwierdzają robotnicy huty „Łabędy" — dziś „Huty im. Józefa Stalina" — symbolem walki z ciemnymi siłami faszyzmu i kapitalizmu; imię Stalina jest synonimem zwycięstwa.

Pewni jesteśmy, że krocząc według Jego wskazań nie zboczymy z drogi szczęśliwej przyszłości mas pracujących. Kochamy Józefa Stalina — bo wiemy, że gdyby nie Jego genialne czyny, bylibyśmy skazani na zagładę przez barbarzyńców hitlerowskich".

W czasie uroczystości z okazji przemianowania huty, uchwalono wysłanie do Generalissimusa Józefa Stalina depeszy, w której załoga „Huty im. Józefa Stalina" przyrzeka, że sumienną pracą okaże się godną swej nazwy.

„Po stalinowsku — czytamy w depeszy — będziemy pracować i walczyć dla dzieła zwycięstwa postępu.

Przesyłamy Ci, drogi Wodzu, życzenia długich lat życia i dalszej owocnej pracy dla dobra pracujących całego świata".

Historia ZSRR (13)

Nowa, prawdziwie ludowa władza

SOCJALISTYCZNA Rewolucja Październikowa wywłaszczyła kapitalistów i obszarników, odebrała im fabryki, przedsiębiorstwa, ziemię, bogactwa kopalniane, lasy, koleje i banki i uczyniła bogactwa narodowe kraju, państwową, socjalistyczną własnością, — wspólną własnością wszystkich pracujących.

Skupiwszy władzę w swoich rękach klasa robotnicza w sojuszu z pracującym chłopstwem przystąpiła do budowy państwa radzieckiego.

Cała, stara burżuazyjna maszyna władzy państwowej przeznaczona została „na złom". Rewolucyjny lud bezlitośnie złamał carski aparat ministerialny, zarządy kupieckie, ziemskie organy obszarnicze, tworząc swoje, radzieckie organy władzy państwowej.

Na mocy dekretu władzy radzieckiej zniesiony został podział stanowy społeczeństwa i wynikające z podziału tytuły: mieszczanin, chłop, szlachcic, kupiec. Zniesione zostały przywileje stanowe dla jednych i ograniczenia stanowe dla drugich. Zlikwidowane zostały wszystkie tytuły, jak: książe, hrabia, baron itd. Ustanowiono jeden wspólny dla całej ludności Rosji tytuł: obywatel Republiki Rosyjskiej.

Ogłoszona została podpisana przez Lenina i Stalina „Deklaracja praw narodów Rosji" zredagowana przez Stalina. Lenin i Stalin proklamowali w tej Deklaracji „uczciwy i trwały związek narodów w Rosji" opierający się na następujących zasadach:

Równość i suwerenność narodów Rosji; prawo narodów Rosji do swobodnego samookreślenia włącznie z prawem do wyodrębnienia się i zorganizowania samodzielnego państwa; zniesienie wszystkich i wszelkich narodowych i narodowo-religijnych przywilejów dla jednych i ograniczeń w prawach dla drugich; swobodny rozwój wszystkich nie wyłączając najmniejszych narodów, zamieszkałych na terytorium Rosji.

Na III-im Wszechrosyjskim Zjeździe Rad w styczniu 1918 roku uchwalona została „Deklaracja praw pracującego i wyzyskiwanego ludu". Deklaracja ta ustanowiła, że „Radziecka Republika Rosyjska tworzy się na podstawach swobodnego związku wolnych narodów to znaczy — jest federacją radzieckich, narodowych republik".

Deklaracja głosiła dalej, że cała władza zarówno w stolicy, jak i na prowincji należy do Rad i że w Radach tych nie powinno być miejsca dla wyzyskiwaczy. Podstawowym zadaniem władzy radzieckiej — stwierdzała Deklaracja — jest zniesienie wszelkiej eksploatacji człowieka przez człowieka, zupełne zniesienie podziału klasowego społeczeństwa — walka o zwycięstwo socjalizmu. Deklaracja ta stała się następnie fundamentem konstytucji radzieckiej.

Rząd radziecki oświadczył, iż nie będzie płacić długów zagranicznym kapitalistom, którzy swoim złotem finansowali carat, a następnie rząd Kiereńskiego. A warto sobie przypomnieć, że w 1917 r. zadłużenie Rosji w państwach kapitalistycznych stanowiło ogromną sumę około 8 miliardów rubli w złocie. W ciągu roku imperialiści osiągali z pracy narodu rosyjskiego 700 milionów rubli w złocie., tytułem procentów od pożyczek.

Rewolucja uwolniła Rosję od niewolniczej zależności od zagranicy zarówno w ekonomicznym, jak i w politycznym i kulturalnym znaczeniu.

Dekrety nowego, radzieckiego rządu, historyczne leninowskie - stalinowskie wytyczne budowania władzy radzieckiej legły u podstaw nowego socjalistycznego ustroju państwowego.

Po raz pierwszy na przestrzeni wielu tysiącleci lud pracujący zdecydowanie wziął górę nad wyzyskiwaczami i ciemiężycielami. Rewolucja Październikowa stała, się wielkim historycznym zwycięstwem nieśmiertelnej nauki Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Na szóstej części kuli ziemskiej po raz pierwszy powstała nowa, prawdziwie ludowa władza — władza radziecka. Powstało nowe radzieckie państwo, które postawiło przed sobą wielkie zadanie — utworzenia społeczeństwa socjalistycznego.

Zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej stało się początkiem nowej epoki zarówno w historii ZSRR, jak i w historii ludzkości. Z chwilą, gdy Rosja stała się krajem radzieckim, załamał się system kapitalistyczny ogarniający dotychczas cały świat.

Świat rozbił się na dwa obozy: na obóz imperializmu i obóz socjalizmu. Sytuacja międzynarodowa w coraz to większym stopniu kształtowała się w zależności od stosunku sił między tymi obozami.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa prowadzi do rozwoju i przyspieszenia zwycięstwa robotnika na całym świecie „Zjawił się — pisał jeszcze w 1924 r. Stalin — taki nowy czynnik, jakim jest ogromny kraj radziecki, rozciągający się między Wschodem i Zachodem, między ośrodkiem finansowej eksploatacji świata, a areną ucisku kolonialnego, nowy czynnik, który samym tylko swoim istnieniem rewolucjonizuje cały świat".

Rewolucja Październikowa pisze Stalin „to początek i przesłanka dla rewolucji światowej". Rewolucja Październikowa, to pierwszy etap rewolucji światowej, to potężna baza dla dalszego rozwoju rewolucji na całym świecie. Rewolucja bowiem światowa rozwija się drogą odpadania, wzorem Rosji szeregu nowych państw od kapitalistycznego łańcucha.

NARÓD POLSKI

W ciągu ubiegłego tygodnia do sal Muzeum Narodowego w Warszawie ciągnęły nieprzerwanym sznurem tłumy zwiedzających. W pięciu dużych salach I piętra otwarta została wystawa darów, które lud pracujący Polski Demokratycznej złożył Wodzowi światowego obozu postępu i obrońcy pokoju — Józefowi Stalinowi, z okazji 70 rocznicy Jego urodzin.

Na stołach, w szklanych gablotkach wzdłuż ścian, na ścianach — wszędzie rozstawione i rozwieszone są dary, które napłynęły z całej Polski dla Tego, który geniuszem swym i siłą swej armii nie tylko przyczynił się w decydujący sposób do zwycięstwa nad gnębiącym całą Europę, a szczególnie nasz naród, hitleryzmem, lecz nie poprzestając na tym, dopomógł nam do poddźwignięcia się z gruzów, do odbudowania zniszczonych miast i wsi, do rozwinięcia naszego przemysłu.

Pamiętają o tym polscy robotnicy, chłopi i młodzież!

Toteż na wieść o 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina popłynęły szeroką falą ze wszystkich stron Polski dary urodzinowe, które świadczą o czci i szacunku, jakim otoczone jest w Polsce imię Józefa Stalina oraz o głębokiej miłości, jaką darzy go lud pracujący naszego kraju.

Posyłają więc robotnicy Generalissimusowi Stalinowi miniaturowe makiety swych fabryk i kopalń, modele maszyn, przy których pracują, modele wagonów i różnego rodzaju urządzeń kolejowych — to wszystko, co w ciężkim trudzie odbudowali, aby przez wytężoną pracę ukończyć przedterminowo nasz plan trzyletni.

Posyłają chłopi makiety szkół, zagród, modele maszyn rolniczych i traktorów, dzięki którym zmniejszył się ich krwawy trud przy uprawie ziemi i zbieraniu plonów.

Posyła młodzież szkolna wykonane własnoręcznie modele pomników przyjaźni, wdzięczności Armii Radzieckiej, modele statków, jachtów, kutrów rybackich, a nawet plastyczne ilustracje radzieckich sztuk teatralnych.

Widzimy tu dary ludzi z najrozmaitszych sfer, ludzi o najrozmaitszych zawodach, ludzi różnego wieku.

Załoga huty „Pokój" złożyła



Dar załogi fabryki Wedel.

w darze Józefowi Stalinowi miniaturę martenowskich pieców, górnicy nadesłali przekroje kopalń i chodników, całkowicie wykonane w węglu, robotnicy krośnieńskiego kopalnictwa naftowego — model wiertniczej wieży, „Pafawag" — maleńki wagon. Pracownicy spółdzielni „Las" w Słupsku pomysłowo wykonali godło radzieckie, załogi huty Stalowa Wola oraz wyrobów precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego w Warszawie ofiarowały precyzyjne narzędzia pracy.

Załoga fabryki narzędzi w Bydgoszczy przesłała dar w postaci gwiazdy czerwonej, wykonanej z pozłacanego metalu na postumencie przedstawiającym niezwykle precyzyjnie wykonane w miniaturze narzędzia pracy.

Uwagę zwraca dar młodzieży polskich szkół zawodowych, przedstawiający kulę ziemską z białego metalu, obracającą się w kole, na której widnieje napis „proletariusze wszystkich krajów łączcie się". Wprowadzony w ruch globus gra „Międzynarodówkę".

Uczniowie pracowni robót ręcznych w Zakopanem wykonali z drzewa model domu, w którym mieszkał w czasie swego pobytu w Poroninie Lenin.

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Lnianego w Gnaszynie, która w ozdobnym albumie umieściła ostatni metr materiału wykonanego w planie trzyletnim, umieściła na tkaninie napis „Ten ostatni metr tkaniny, wykonany w ramach planu trzyletniego naszej fabryki, niechaj będzie symbolem oddania naszej produkcji i naszych wysiłków do dzieła walki o szczęście ludzkości, budowane dzięki Tobie, umiłowany Wodzu klasy robotniczej całego świata".



Głowa cukru i tafla z cukru z wykresem produkcji — dar cukrowni Ziębin. (Foto API).

Dary dla Józefa Stalina już są

W ubiegłym tygodniu odjechał z Warszawy pociąg wiozący dary ludu pracującego Polski dla Generalissimusa Stalina.

Ludność stolicy udekorowała 11-wagonowy pociąg czerwienią, na której widniały hasła, wyrażające uczucia narodu polskiego dla genialnego Wodza mas pracujących świata: „Niech żyje wódz i nauczyciel mas pracujących świata — Józef Stalin!" „Niech żyje Józef Stalin — wielki przyjaciel Polski!", „Niech żyje wódz światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — Wielki Stalin!" — głosiły hasła.

Parowóz odjeżdżającego pociągu ozdobiony był wielkim portretem Stalina pędzla znanego malarza polskiego, Kościelniaka.

Na Dworcu Gdańskim tłumnie zebrały się delegacje wszystkich zakładów pracy Warszawy. Raz po raz rozlegały się okrzyki: „Niech żyje Wielki Stalin!", „Niech żyje Prezydent Bierut!".

Do Moskwy udali się również robotnicy polscy, którzy pakowali i ładowali dary. Ambicją robotników jest, aby dary dla Józefa Stalina doszły w najlepszym porządku.

Od Elbląga poprowadziła pociąg specjalna lokomotywa — dar narodu polskiego dla Józefa Stalina. Lokomotywa została wykonana przez załogę Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina.

*

Na uroczystości do Moskwy udała się specjalna delegacja, na czele której stanął członek Biura Politycznego PZPR, prezes Najwyższej Izby Kontroli, gen. Franciszek Jóźwiak.

W skład delegacji weszli: wicemin. Obrony Narodowej gen. broni Stanisław Popławski, min. Wincenty Baranowski, rektor U. Łódzkiego, prof. dr Józef Chałasiński oraz przodownicy pracy: znany racjonalizator Stefan Matela z Zakładów im. Stalina w Poznaniu, Bronisława Borecka z PZPB nr 3 w Łodzi, Szczepan Partyka, robotnik budowlany z Warszawy oraz Regina Mazur — chłopka z woj. wrocławskiego.

Delegacja wiezie z sobą dar KC PZPR w postaci odnalezionych niedawno oryginalnych dokumentów dotyczących pobytu Lenina w Krakowie i Poroninie oraz — jego aresztowania w r. 1914.

*

Na dworcu Białostockim w Moskwie powitali delegację przedstawiciele Komitetu Obchodu 70-lecia urodzin Stalina, przedstawiciele MSZ ZSRR, ambasady RP w Moskwie oraz liczni przedstawiciele organizacji społecznych stolicy radzieckiej.

Na słowa serdecznego powitania, wygłoszonego przez sekretarza moskiewskiego komitetu WKP(b) J. Parfionowa, odpowiedział w serdecznych słowach gen. Franciszek Jóźwiak, podkreślając w swym przemówieniu wydatną pomoc Związku Radzieckiego tak w zrzuceniu hitlerowskiego jarzma, jak też i w odbudowie naszego państwa oraz cenne rady i pomoc Generalissimusa Stalina w budowie fundamentów socjalizmu w Polsce Ludowej.

— „Przybywamy w poselstwie — zaznaczył m. in. gen. Jóźwiak — ze skromnymi da-

STALINOWI

Pięknie prezentują się również dary robotników rolnych i chłopów. Chłopi z gminy Bielawy w pow. łowickim przesyłają ręcznie rzeźbioną skrzynię pełną regionalnych strojów łowickich. Związek Samopomocy Chłopskiej w Olsztynie wykonał portret Stalina w misternej ramie z różnokolorowego drzewa, obrazującej sojusz robotniczo-chłopski.

Największą jednakże wymowę mają napisy na darach.

Załoga fabryki wyrobów precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego zaopatrzyła swój dar dla Stalina w napis: „Wodzowi i nauczycielowi klasy robotniczej całego świata w 70 rocznicę urodzin przesyłamy ten dar wraz z uczuciami serdecznej wdzięczności“.

„Drogi Wodzu i Nauczycielu — Towarzyszu Stalin — piszą robotnicy ze Stalowej Woli — na drodze do socjalizmu pracujemy wierni naukom Twoim i Wielkiego Lenina. Życzymy Ci wielu lat życia i zdrowia dla dobra mas pracujących całego świata“.

Robotnicy wydziału elektrycznego MZK w Warszawie opatrzyli swój dar w krótki, lecz treściwy napis: „Najlepszemu obrońcy pokoju, budowniczemu nowego świata“.

Tego rodzaju napisy na darach mówią najlepiej o głębokiej miłości najszerszych mas społeczeństwa polskiego do wodza postępowej ludzkości, Generalissimusa Józefa Stalina oraz o wdzięczności ludu pracującego Polski dla wielkiego szermierza pokoju i postępu.

Gabloty rozmieszczone wzdłuż sal, w których wystawione są dary, zawierają niezliczoną ilość listów, depesz gratulacyjnych od robotników, chłopów, inteligencji pracującej, kobiet i młodzieży całej Polski do Generalissimusa Józefa Stalina.



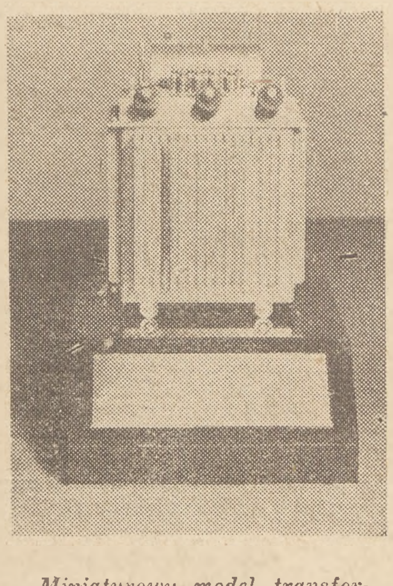
Uczniowie VI klasy szkoły podstawowej przy ul. Narbutta w Warszawie: Danka Lasowska i Adaś Wiewiór opracowali specjalną gazetkę. (Foto AR).

W setkach albumów, obok serdecznych słów najlepszych życzeń przesyłanych Józefowi Stalinowi, znajdujemy meldunki o osiągnięciach produkcyjnych i kulturalnych świata pracy, fotografie najlepszych przodowników pracy — dumy załóg fabrycznych.

Wzdłuż sal znalazły miejsce rzeźby, płaskorzeźby, a na ścianach obrazy o bliskiej robotniczemu sercu tematyce: dymią na nich kominy fabryczne, pracują krosna, czernią się potężne portowe krany...

I portrety Generalissimusa Stalina. Liczne najróżnorodniejsze portrety. Niektóre oryginalne i pomysłowe, jak na przykład dzieło pewnego krawca z Wrocławia, który tak wycieniował i ułożył słowa Konstytucji Stalinowskiej, że powstał z tych słów wizerunek Wodza obozu pokoju. Jest i portret wykonany w podobny sposób z życiorysu Stalina. Są płaskorzeźby w węglu i cukrze, portrety ułożone z drewnianej mozaiki, portrety malowane... Są świetne w ruchu rzeźby wykonane przez górników z brył węgla...

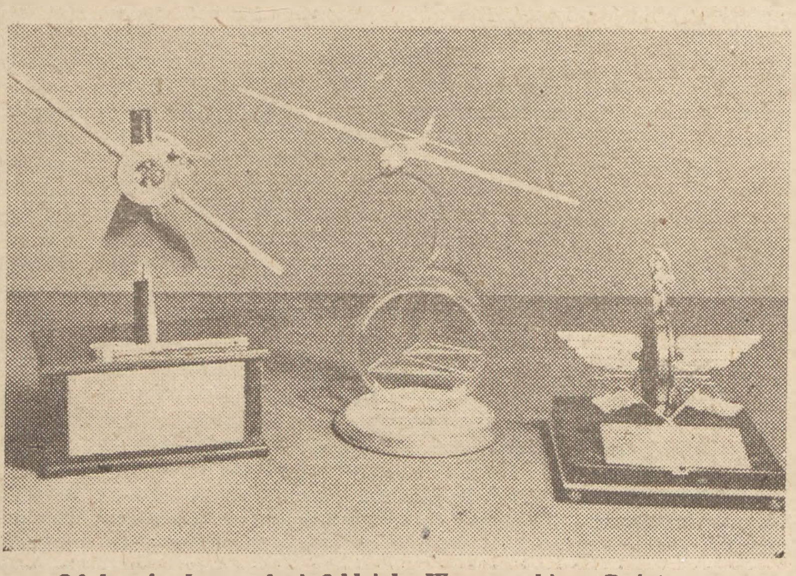
Zwraca uwagę piękny obraz wykonany przez robotnika-samouka z państwowych kamieniołomów granitu w woj. wrocławskim. Zresztą prawie wszystkie te dzieła sztuki stworzone zostały rękami samouków, którzy dziś w Polsce Ludowej mogą nareszcie kształcić się i pogłębiać swe zamiłowania i zdolności. W Polsce, w której dzięki ustrojowi socjalistycznemu, nie tytuł i urodzenie, lecz prawdziwe zdolności i praca otwierają wszystkie drogi...



Miniaturowy model transformatora — dar elektrowni warszawskiej. (foto AR).

W Polsce Ludowej, którą wyrwaliśmy spod okrutnej okupacji hitlerowskiej, dzięki pomocy Generalissimusa Józefa Stalina i bohaterskiej Armii Radzieckiej, i którą dzięki Jego pomocy, zdołaliśmy tak szybko odbudować.

Toteż nic dziwnego, że wystawa darów jest tak wiele mówiącą manifestacją uczuć wielomilionowych rzesz pracujących Polski dla Wodza światowego obozu pokoju i postępu— Generalissimusa Józefa Stalina.



Od lewej: dary załogi Oddziału Warszawskiego Państwowego Przed. Robót Instalacyjnych, lotników sportowych, oraz warszawskich tramwajarzy. (Foto AR).

w Moskwie

rami od polskich robotników, chłopów, żołnierzy, oficerów, artystów i uczonych, inżynierów i techników, kobiet i mężczyzn, dzieci i młodzieży, których serca tętnią gorącą wdzięcznością i miłością do towarzysza Stalina. Przybywamy, aby w ich imieniu w 70 rocznicę Jego urodzin przekazać z serca płynące pozdrowienie i życzenia długich lat życia wielkiemu Wodzowi i Nauczycielowi — Józefowi Stalinowi.

Naród polski, polska klasa robotnicza widzą w towarzyszu Stalinie nie tylko wodza i nauczyciela bratnich narodów radzieckich, ale widzą w nim Wodza i Nauczyciela proletariatu całego świata, wszystkich prostych ludzi całej kuli ziemskiej, którzy pragną pokoju.

Naród polski, polska klasa robotnicza wie, że kochać towarzysza Stalina — to kochać partię klasy robotniczej, to kochać masy pracujące, proletariat światowy, to walczyć o wolność i szczęście milionów prostych ludzi, którzy jeszcze jęczą pod jarzmem imperializmu, kochać towarzysza Stalina — to walczyć o pokój!

Przyjechaliśmy, aby zapewnić towarzysza Stalina, iż historyczny przełom, jaki dzięki Niemu nastąpił w stosunkach między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego, że wieczysta braterska przyjaźń naszych narodów jest i będzie zawsze nierozerwalna“.

*

Dary społeczeństwa polskiego przewiezione zostały do muzeum im. Puszkina, gdzie otwarta będzie wystawa podarunków, przesłanych towarzyszowi Stalinowi przez masy pracujące całego świata.

Geografia ZSRR (6

Rzeki i kanały

(ciąg dalszy z nr. 49)

Niezwykle dogodne te warunki pozwoliły już w ciągu 18 i 19 wieku na połączenie kanałami rzek różnych zlewisk w łączne systemy wodne. Kanał Mariiński i Północno-Dwiński połączyły dorzecza Wołgi z rzekami zlewiska Morza Bałtyckiego i Białego. Już po Rewolucji przebudowany został przestarzały kanał Mariiński, a w parę lat po nim oddano do użytku kanał im. Stalina, łączący Bałtyk z Morzem Białym.

Nie oddalajmy się już stąd. Właśnie bowiem od Bałtyku rozpoczniemy naszą wędrówkę rzekami Związku Radzieckiego.

Różny jest charakter i wygląd rzek wpadających do Bałtyku. Na północy — Karelię przecinają liczne, niezbyt długie, bystre rzeki. Pieniąc się, wirują one na licznych „padunach“ — progach. Rzeki południowej części zlewiska zmieniają swój wygląd. Są one znacznie dłuższe, na ogół też mają znacznie spokojniejszy bieg. Lecz i tu, nie tak liczne jednak jak w Karelii, spotyka się na nich progi — pamiątkę epoki lodowcowej. Posiada je Zachodnia Dwina, najdłuższa rzeka zlewiska (długość — 1020 km), spotykamy je na Niemnie. Bardzo ciekawe są trzy niewielkie rzeki: Msta, Łowat i Szełon. Schodząc się razem, tworzą one trójkątne jezioro Ilmeń. Stąd właśnie wypływa Wołchow, aż do chwili wybudowania Wołchowskiej Elektrowni Wodnej bogaty w liczne progi.

Głównym „pokarmem“ dla rzek zlewiska Bałtyku są opady. Dlatego też charakterystycznym zjawiskiem są tu wiosenne przybory i niski poziom wód latem. Nie spotykamy jednak tego na wszystkich rzekach. Wyrównany, z niewielkimi odchyleniami, stan wody posiadają rzeki przepływające przez jeziora — najlepsze naturalne regulatory poziomu.

Zlewisko Morza Czarnego i Azowskiego posiada swoiste, bardzo charakterystyczne zjawisko — wszystkie rzeki, mające swe ujścia w równinnej części wybrzeża zakończone są limanami. Mówiliśmy już o nich przy opisie Morza Czarnego. Nawet tam, gdzie ujścia rzek do morza nazywają się zatokami — są one również właściwie limanami. Wyróżnić tu należy jedynie dość liczne laguny, które powstały nie przez działanie rzek, ale przypływów morskich. Wśród nich największą jest na Morzu Azowskim laguna Siwasz, zwana również Gniłym Morzem.

Rzeki zlewiska Czarnomorskiego „żywią“ się w większości opadami — częściowo zaś, na Kaukazie — wodą topniejących lodowców. Rzeki pierwszego typu w ciągu lata stają się płytkie — drugie właśnie w najgorętszych miesiącach osiągają najwyższy poziom wody.

Bardzo różnorodnie zbudowane są systematy wodne zlewiska Morza Czarnego. Na zachodzie płyną równolegle trzy ważne rzeki: Dniestr (1.411 km), Południowy Bug (Boh) i Prut, dopływ Dunaju (ujściem tej ogromnej rzeki południowej Europy biegnie granica ZSRR z Rumunią).

Największą wodną arterią zlewiska jest Dniepr (2.285 km). Z wyżyny Wałdaj Dniepr płynie łukiem na południowy wschód, zabiera wody leniwie płynącej przez błota Prypeci, wpadającej pod Kijowem Desny, a dalej kilku mniejszych lewobrzeżnych dopływów i nagle, przy Dniepropetrowsku skręca na południe, a później na południowo - wschód, przebijając się przez liczne „porohy“ — dziś, po zbudowaniu słynnego „Dnieprogesu“ zupełnie niewidoczne.

Najdalej na wschód wysuniętą arterią wodną jest Don. Choć nie wiele mniejszy od Dniepru, Don (dł. 1.967 km) nie posiadając tyle dopływów (największy z nich to Północny Doniec) i nie przebijając się nigdzie przez progi płynie powoli — jakby z powagą. Stąd też pochodzi, nadane rzece przez okoliczną ludność określenie — „cichy“ Don. Bardzo charakterystyczne są lewobrzeżne dopływy Donu, przepływające tak jak i lewe dopływy Dniepru przez strefę lesisto-stepową. Po obu stronach wyżłobionych przez siebie dolin dopływy te porośnięte są jednakowymi, wąskimi, korytarzowymi lasami liściastymi — zwanymi nad dopływami Donu — „uremami“, a przy dopływach Dniepru — „lewadami“.

Posuwając się dalej na południe spotykamy prawie tysiąco-kilometrowej długości rzekę Kubań. Ongiś Kubań wpadał do Morza Czarnego — dziś poprzez liczne limany przebija się on do Morza Azowskiego.

Przed nami — Kaukaz. I tu także spotykamy szereg rzek zlewiska Morza Czarnego, wypływających z zachodnich stoków gór. Spośród nich największą jest rzeka Rioni, przecinająca bagnistą dolinę Kolchidy, która od paru lat jest terenem zakrojonych na olbrzymią skalę robót hydromelioracyjnych.

Największe rzeki wewnętrznego, bezodpływowego zlewiska Kaspijsko - Środkowo Azjatyckiego wpadają do trzech jezior — Morza Kaspijskiego, jeź. Aralskiego i jeź. Bałchasz.

Najważniejszą i największą arterią wodną całego tego zlewiska jest wpadająca szeroką deltą do Morza Kaspijskiego największa rzeka Europy — Wołga. Jej wielkość pokażą Wam najlepiej cztery cyfry: długość Wołgi — 3.688 km, długość Wisły — 1.092 km, dorzecze Wołgi — 1.380.000 km^2, dorzecze Wisły — 198.510 km^2.

Źródła Wołgi kryje tak samo jak źródła Dniepru wyżyna Wałdaj. Stąd Wołga płynie na wschód, przechodzi przez szereg jezior, zabiera wody Oki, Sury, Wietługi, Wjatki, i Białej, skręca na południe łączy się z największym dopływem — Kamą. Na 631 km od ujścia oddziela się od Wołgi równoległy jej „rękaw“ — Achtuba, który splatając się siecią „rzeczułek“ z głównym łożyskiem, tworzy aż do ujścia szereg błotnistych zalewisk. W rejonie Stalingradu Wołga przybliża się bardzo do Donu. Tutaj, w miejscu, gdzie odległość między obu niezwykle ważnymi pod względem gospodarczym rzekami wynosi tylko około 50 km, projektuje się wykonanie wołgo-dońskiego połączenia wodnego.

Propozycje radzieckie w Organizacji Narodów Zjednoczonych

We wszystkich krajach narasta i rozszerza się potężny, niepowstrzymany ruch ludów w walce o pokój. Organizacja Narodów Zjednoczonych nie ma bardziej doniosłego i szlachetnego zadania, niż zadanie utrwalenia pokoju. Zdecydowana wola uchronienia przyszłych pokoleń od klęsk wojny i zjednoczenia sił narodów dla utwierdzenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa zadeklarowana jest w statucie ONZ. To główne zadanie Organizacji Narodów Zjednoczonych przykuwa uwagę rządu radzieckiego od samego początku powstania ONZ. Rząd radziecki domaga się zastosowania praktycznych i skutecznych środków obrony pokoju i czyni to tym uporczywiej, im bardziej staje się jasne, że podżegacze wojenni znów podnoszą swą zbrodniczą rękę na pokojowe życie ludów.

23 września 1949 r. szef delegacji ZSRR, A. Wyszyński, zgłosił do rozpatrzenia przez czwartą sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ nowe propozycje rządu radzieckiego, mające na celu usunięcie groźby wojennej i utrwalenie pokoju. Obecnie propozycje te rozpatruje komitet polityczny Zgromadzenia Generalnego ONZ.

Propozycje radzieckie z 23 września 1949 r., stanowią dalszy ciąg i rozwinięcie uprzednich propozycji pokojowych, zgłaszanych przez delegację ZSRR do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Są one wyrazem ogólnej linii zasadniczej radzieckiej polityki zagranicznej — niezmiennej i konsekwentnej linii walki o pokój i przyjaźń między narodami.

Zgłoszony przez delegację radziecką na czwartą sesję Zgromadzenia Generalnego projekt uchwały o potępieniu przygotowań do nowej wojny i o zawarciu paktu pięciu mocarstw w celu utrwalenia pokoju, wyraźnie określa stalinowskie zasady radzieckiej polityki zagranicznej.

Projekt delegacji radzieckiej domaga się, aby Zgromadzenie Generalne po pierwsze — potępiło trwające w wielu krajach, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Ameryki i w Wielkiej Brytanii, przygotowania do nowej wojny; po drugie — uznało za niezgodne z sumieniem i honorem narodów i za sprzeczne z przynależnością do Organizacji Narodów Zjednoczonych, korzystanie z broni atomowej i innych środków masowego niszczenia ludzi, uważając za niedopuszczalną dalszą zwłokę w zastosowaniu przez narody zjednoczone realnych środków dotyczących bezwzględnego zakazu broni atomowej i ustanowienia odpowiednio surowej kontroli międzynarodowej; po trzecie — delegacja radziecka proponuje Zgromadzeniu Generalnemu, by wyraził życzenie, aby pięć mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa — USA, Wielka Brytania, Chiny, Francja i ZSRR, odpowiedzialnych za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, złączyły swe wysiłki w celu zapobieżenia groźbie nowej wojny i zawarły pomiędzy sobą pakt w celu utrwalenia pokoju.

Każda z tych propozycji radzieckich i wszystkie razem, stanowią realny program, którego urzeczywistnienie poważnie przyczyni się do utwierdzenia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Już pierwsza sesja Zgromadzenia Generalnego ONZ w 1946 roku powzięła z inicjatywy Zw. Radzieckiego uchwałę o regulowaniu i zmniejszeniu zbrojeń i sił zbrojnych. Na drugiej sesji Zgromadzenia Generalnego na propozycję delegacji radzieckiej powzięto uchwałę, potępiającą propagandę nowej wojny. Wreszcie na trzeciej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ w Paryżu, rząd radziecki, wskazując na niewypełnienie z winy rządów USA i Wielkiej Brytanii uprzednio przyjętych przez Organizację Narodów Zjednoczonych postanowień, zaproponował zmniejszenie o jedną trzecią zbrojeń i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw i zakaz broni atomowej. USA i Anglia znowu sprzeciwiły się pokojowym propozycjom ZSRR i nie dopuściły do ich przyjęcia.

Ta postawa amerykańskiego i angielskiego rządu nie jest przypadkowa i wypływa z całej ich agresywnej polityki, z dążenia do panowania nad światem i do ujarzmienia innych narodów.

Któż nie wie, że propaganda wojny w Stanach Zjednoczonych i Anglii po uchwałach Zgromadzenia Generalnego ONZ nie tylko nie ustała, lecz z każdym dniem staje się coraz bardziej gwałtowna! Amerykańscy i angielscy podżegacze wojenni bezwstydnie depczą uchwały ONZ. Nawoływania do nowej wojny rozlegają się nie tylko ze szpalt reakcyjnych gazet USA i Anglii.

Rozpalaniem psychozy wojennej zajmują się nie tylko ludożercy, kongresmani lub niespełna rozumu angielscy lordowie i odrzucony przez własny naród Churchill, lecz i osobistości na wysokich stanowiskach. Dość zapoznać się z wystąpieniami ministra obrony narodowej USA, Johnsona, szefa sztabu amerykańskiego gen. Bradley'a, feldmarszałka angielskiego Montgomery, aby się przekonać, że dążą do rozpalenia histerii wojennej. Wyżsi dowódcy wojskowi USA i Wielkiej Brytanii, żądają „natychmiastowych działań" (Johnson), nawołują do wykorzystania bomb atomowych przeciwko „któremukolwiek" z agresorów (Bradley), oznajmiają, iż „świat zachodni" znajduje się „w stanie wojny przeciwko komunizmowi" (Montgomery). A czyż nie na rozpalanie psychozy wojennej obliczone było oświadczenie prezydenta USA p. Trumana z 6 kwietnia 1949 r., kiedy powiedział, że nie zawaha się on powziąć decyzji o zastosowaniu bomby atomowej „w imię dobrobytu Stanów Zjednoczonych"?



Minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Wyszyński na sesji ONZ.

Lecz sprawa nie ogranicza się tylko do propagowania wojny. Propagandzie tej towarzyszą praktyczne środki jej przygotowania. Służy temu plan Marshalla, pakt północno-atlantycki, opracowanie planów wojenno-strategicznych, zwiększenie liczby baz wojennych i wyścig zbrojeń. Około 30 miliardów dolarów, czyli 69 proc. całego budżetu USA w latach 1949 — 1950, wynoszą wydatki związane bezpośrednio z celami wojny. Przeszło 6 miliardów dolarów wydatkują corocznie na wyścig zbrojeń pod naciskiem USA, pozostałe zmarshallizowane kraje. Stany Zjednoczone rozpoczęły przezbrajanie krajów, uczestniczących w pakcie północno-atlantyckim, i nie tylko ich, lecz i Grecji, Turcji, Iranu, Indii, faszystowskiej Hiszpanii a również Zachodnich Niemiec. Wszystko to świadczy, że groźba wojny ze strefy ogólnych frazesów i przypuszczeń, przeszła w sferę działalności praktycznej i przygotowań materiałowych i organizacyjnych.

W tych warunkach propozycja radziecka potępienia przygotowań do wojny staje się specjalnie aktualna i odpowiada najżywotniejszym interesom wszystkich pokój miłujących narodów.

Prowadząc politykę przygotowania nowej wojny, rządy USA i Anglii sabotują uchwały Organizacji Narodów Zjednoczonych, zmierzające do zakazu broni atomowej. Zupełnie świadomie stworzyły one ślepy zaułek w tej kwestii i tak zwanym amerykańskim planem kontroli usiłują pokryć uchylanie się od zakazu broni atomowej. Rządy USA i Anglii zainteresowane są jedynie w tym, aby nie zawarto żadnych konwencji o zakazie bomby atomowej i aby miały w tej sprawie wolne ręce. Jednocześnie USA w dalszym ciągu gromadzą zapasy bomb atomowych — tego oręża agresji i masowego niszczenia pokojowej ludności.

Wychodząc ze swej zasadniczej pozycji obrony pokoju, rząd radziecki od wielu lat żąda wprowadzenia zakazu stosowania broni atomowej i nawołuje do wyłączenia tej broni. Rząd ZSRR stoi i stać będzie w przyszłości na swej pozycji bezwzględnego zakazu stosowania broni atomowej, pomimo to, że monopol atomowy USA już dawno nie istnieje i, że Związek Radziecki sam dysponuje bronią atomową już od 1947 roku. Czyż może być bardziej jaskrawy dowód konsekwencji polityki pokojowej kraju Rad, jej humanitarności? Tak właśnie wszystkie narody oceniają propozycję delegacji ZSRR, zgłoszoną na czwartą sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ, co do bezwzględnego zakazu broni atomowej i niedopuszczalności dalszego odwlekania tej sprawy. „Prości ludzie" całego świata żywią bezgraniczną wdzięczność dla rządu radzieckiego za propozycję, która niesie ludzkości wybawienie od groźby wojny atomowej.

Radziecka polityka pokoju — to polityka pokojowego współzawodnictwa dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego — polityka pokojowej współpracy między nimi. Generalissimus Stalin podkreślał w rozmowie ze Stassenem 9 kwietnia 1947 roku, że „utrzymuje punkt widzenia Lenina, że współpraca między dwoma ekonomicznymi systemami jest możliwa i pożądana". Związek Radziecki prowadził politykę utrzymania pokoju i umocnienia stosunków handlowych ze wszystkimi krajami, o ile kraje te wykazują takiż stosunek względem Związku Radzieckiego i nie próbują szkodzić interesom kraju Rad. Związek Radziecki zawsze ściśle stosował się do zawartych umów międzynarodowych i porozumień. W latach powojennych rząd radziecki również lojalnie wypełnia zawarte międzynarodowe układy — teherańskie i jałtańskie, poczdamskie i inne. Walczy o sprawiedliwe, demokratyczne uregulowanie powojennych stosunków, o umocnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

„Kto — zapytywał szef delegacji radzieckiej A. Wyszyński na posiedzeniu pierwszego komitetu Zgromadzenia Generalnego ONZ dnia 14 listopada 1949 roku — może oponować przeciw propozycjom Związku Radzieckiego, przeciw propozycji potępienia przygotowań do nowej wojny, przeciwko propozycji zakazu, wreszcie, stosowania broni atomowej i stworzenia ścisłej kontroli międzynarodowej, przeciwko propozycji zawarcia między pięciu mocarstwami paktu umocnienia pokoju.

Nikt oprócz wrogów pokoju i międzynarodowej współpracy, oprócz tych, którzy w przygotowaniach do nowej wojny i w nowej wojnie upatrują źródło bogacenia się, którzy w wojnie widzą środek do panowania nad światem i ujarzmienia innych państw i narodów!"

Wszyscy wiedzą, gdzie są ci zacięci przeciwnicy pokoju, którzy uczynili wojnę i przygotowanie do niej swoim zawodem. Podżegacze wojenni, inspiratorzy agresywnej polityki USA i Anglii nie są zainteresowani w porozumieniu i współpracy z ZSRR. Obawiają się pokojowego współzawodnictwa dwóch systemów. Wpadają we wściekłość z powodu coraz wydatniejszych osiągnięć obozu pokoju. Liczą na wojenne awantury, a ponieważ realizowanie pokojowego programu polityki zagranicznej Związku Radzieckiego czyni bezprzedmiotową politykę awantur wojennych i oznacza jej krach, więc podżegacze wojenni robią wszystko, by nie dopuścić do przyjęcia propozycji rządu radzieckiego przez Zgromadzenie Generalne ONZ.

W tym celu mobilizowane są wszystkie siły, poczynając od p. p. Achesona, Bevina, Austina i Mac Neila i kończąc na takich rezydentach anglo-amerykańskich placówek, jak Dżilas ze szpiegowsko-dywersyjnej bandy Tito czy Ciantin-fu, przedstawiciel samozwańczego kuomintangowskiego „rządu", nie mającego obecnie żadnych praw na to, aby występować w imieniu Chin. Anglo-amerykański blok puszcza w ruch wszelkie środki nacisku na zależne od niego kraje, by zabezpieczyć sobie większość niezbędną dla odrzucenia propozycji radzieckich. Nawet taka reakcyjna gazeta amerykańska, jak „New York Times", zmuszona jest przyznać, że „bezpośrednia reakcja wielu delegatów na propozycje Związku Radzieckiego co do paktu o nieagresji sprowadza się do przekonania, iż w najgorszym wypadku nie przyniesie to szkody, a być nawet może pewną korzyść i pomoże do polepszenia naprężonych stosunków międzynarodowych...". Anglo-amerykańscy delegaci wymyślają różne preteksty, zgłaszają swoje różne „projekty", których jedynym przeznaczeniem jest zamącenie opinii publicznej, oszukanie jej, rozbicie głosów Zgromadzenia Generalnego ONZ i jak nie kijem, to pałką osiągnąć swój cel — nie dopuścić do przyjęcia propozycji.

Lecz narodów oszukać się nie da.

Radzieckie propozycje potępienia przygotowań do nowej wojny i zawarcia paktu pięciu mocarstw dla utrwalenia pokoju, mobilizują setki milionów zwolenników pokoju i dają im pewność, że narody zdolne są do poskromienia agresorów, że sprawa pokoju zwycięży. I zwycięży, bo jego broni i o niego walczy potężny obóz demokratyczny, którego drogę wytycza kraj socjalizmu i jego genialny wódz, nauczyciel i przyjaciel wszystkich pracujących — wielki Stalin!

O trwały pokój

GDYBY pokusić się o utrwalenie na taśmie filmowej obrazu polityki Związku Radzieckiego w ubiegłym roku, to otrzymalibyśmy film p. t. „W walce o trwały pokój przeciwko imperialistom, przeciwko podżegaczom wojennym".

Gdyby pokusić się o zdefiniowanie, czym charakteryzuje się polityka radziecka, wystarczy przypomnieć słowa Lenina, wygłoszone dnia 8 listopada 1917 r.

„Walczymy przeciw oszustwu rządów; wszystkie one mówią o pokoju, sprawiedliwości, a w rzeczywistości zaś prowadzą grabieżcze wojny zaborcze. Ani jeden rząd nie powie tego wszystkiego, co myśli. My zaś jesteśmy przeciwko tajnej dyplomacji i będziemy działali jawnie wobec całego narodu".

Jawność dyplomacji jest kamieniem węgielnym polityki radzieckiej. Jawność wynika z samych podstaw ustroju radzieckiego, który pokazuje swym obywatelom i obywatelom wszystkich krajów świata jasną i prostą drogę. Jawność dyplomacji wynika z uczciwości intencji i z uczciwości celu, do którego dąży: do zapewnienia światu trwałego pokoju, do zapewnienia ludziom bezspornego prawa do pracy, a ludziom pracy — bezspornego prawa do szczęścia.

Jawność dyplomacji radzieckiej przeraża reakcyjnych polityków, przywykłych do dzielenia świata w ciszy gabinetów... z daleka od kontroli opinii publicznej, bo w celach przeciwnych interesom ludzkości. Niedawno, publicysta francuskiego „Le Monde" pisał, że przerażające jest to, że bolszewicy mówią wyraźnie w jakim kierunku kształtować się będzie rozwój sytuacji międzynarodowej i to się sprawdza z matematyczną ścisłością. Przerażające jest również to, że bolszewicy mówią z góry, jakie zajmą stanowisko, jak postąpią i rzeczywiście postępują zgodnie z zapowiedzią. Ta praktyka jawności dyplomatycznej przeraża oczywiście reakcyjnych polityków, ale wzbudza pełne zaufanie i zjednywa miliony ludzi na świecie dla polityki radzieckiej.

Jeszcze podczas działań wojennych Józef Stalin stwierdził: „Wygranie wojny nie oznacza jeszcze zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa na przyszłość. Zadanie polega nie tylko na tym, by wygrać wojnę, ale i na tym, by uczynić niemożliwym powtórzenie się nowej agresji i nowej wojny". To szczytne zadanie wziął na siebie Związek Radziecki, stając na czele światowego frontu pokoju, wolności i postępu.

Nie ma takiego wysiłku, którego by nie podjęto dla tego celu.

Jeśli się można tak wyrazić, to sezon polityczny 1949 r. otworzył wywiad, udzielony dnia 27 stycznia przez Generalissimusa Stalina europejskiemu dyrektorowi amerykańskiej agencji „International News Serwice", p. Kingsbury Smith. W wywiadzie tym Józef Stalin stwierdził m. in., że

„Rząd ZSRR mógłby współpracować z rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki nad środkami, które by zmierzały do Paktu Pokoju i do stopniowego rozbrojenia".

Oświadczenie Józefa Stalina zostało opublikowane w chwili, gdy uwaga opinii publicznej całego świata skupiła się na agresywnej polityce mocarstw zachodnich przede wszystkim Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii: rządy anglosaskie uruchomiły już w pełni osławioną „maszynę do głosowania", pragnąc uczynić z ONZ powolne narzędzie imperialistycznej polityki monopolistycznego kapitału anglo-amerykańskiego. Już głośno było wówczas o tzw. pakcie północno-atlantyckim, pakcie agresji, awantury politycznej. Wyraźne stwierdzenie szefa mocarstwa socjalistycznego, że nie ma takich spraw spornych, których by nie można było uregulować w drodze bezpośrednich rokowań, że dwa różne systemy gospodarcze mogą współistnieć, zdemaskowało prawdziwe cele polityki mocarstw zachodnich, których rządy weszły na drogę przygotowania nowej wojny.

W dwa dni później Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR opublikowało oświadczenie w sprawie przygotowanego paktu atlantyckiego. W oświadczeniu tym szczegółowo zanalizowano projekt paktu, wykazano że jest sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych, że „ucieleśnia pretensje określonych mocarstw do panowania we wszystkich częściach kuli ziemskiej", że jest wyrazem polityki rozpętania nowej wojny, że jest wymierzony przeciwko Związkowi Radzieckiemu, krajom demokracji ludowej i milionom ludzi pragnących pokoju.

Pakt atlantycki został postanowiony. Przez cały świat przeszła potężna fala protestów i ostrzeżeń pod adresem podżegaczy do nowej wojny. Proletariat Francji, Włoch, a za nimi klasa robotnicza innych krajów kapitalistycznych ostrzegła polityków agresji, że w wypadku zaatakowania Związku Radzieckiego wystąpi czynnie przeciwko swym rządom.

Związek Radziecki nie zmienił swej polityki. Ogłoszony 10 marca 1949 roku budżet ZSRR wyraża podstawowe tendencje polityki radzieckiej. Był to budżet pokoju. Podczas, gdy w budżecie Stanów Zjednoczonych 38% wydatków przeznaczono na zbrojenia w Związku Radzieckim — wbrew rozpętywanej w świecie histerii wojennej, tylko 19% wydatków przeznaczono na siły zbrojne.

I jeszcze raz Związek Radziecki ostrzegł agresorów. 31 marca sygnatariusze paktu atlantyckiego otrzymali memorandum radzieckie, w którym stwierdzono, że pakt ten narusza Kartę Narodów Zjednoczonych, układy w Jałcie i Poczdamie, oraz układy zawarte przez Wielką Brytanię i Francję ze Związkiem Radzieckim.

Niezłomna wola pokoju Związku Radzieckiego i milionów ludzi na świecie wyraziła się na Kongresie Obrońców Pokoju, odbytym w Paryżu i w Pradze dnia 20 kwietnia 1949 roku. 600 milionów ludzi, za pośrednictwem swych przedstawicieli zamanifestowało swą wolę i obwołało Związek Radziecki swym wodzem w walce przeciwko podżegaczom wojennym.

Nacisk opinii publicznej na rządy imperialistyczne był tak silny, że musiały one przejść do defensywy przynajmniej pozornej. Dnia 9 maja w rocznicę kapitulacji Niemiec faszystowskich, salwy zwycięstwa, oddane we wszystkich większych miastach Związku Radzieckiego akompaniowały komunikatowi o ponownym zebraniu Rady ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Cztery tygodnie trwała Konferencja Paryska Wielkiej Czwórki, poświęcona omówieniu całokształtu zagadnień niemieckich. Przez cztery tygodnie minister Wyszyński walczył o konkretny program w sprawie niemieckiej. I te wysiłki zostały storpedowane przez imperialistycznych polityków.

Otwarta 23 maja Konferencja Paryska zakończyła się 20 czerwca. Jej bilans pokazał opinii publicznej, że są w świecie dwie linie postępowania: linia ZSRR



Niemiecka młodzież demokratyczna w czasie demonstracji na rzecz pokoju. (Foto AR).

w interesie współpracy między narodami, w duchu Poczdamu, w interesie ludzkości, i linia monopolistycznego kapitału anglo-amerykańskiego, budującego bazy wojenne i arsenał niemiecki dla paktu atlantyckiego.

Walka o pokój podzieliła świat nie wzdłuż jakichkolwiek granic państwowych, ale również poprzez społeczeństwa, rządzone przez imperialistów i ich agentury. Dnia 28 czerwca odbył się w Mediolanie II Kongres Światowej Federacji Związków Zawodowych w obronie pokoju dla poparcia pokojowej polityki ZSRR.

Równocześnie we wszystkich krajach odbyły się narodowe Kongresy Obrońców Pokoju, które poprzedziły Dzień Pokoju, obchodzony co rocznie dnia 2 października.

Zwołanie zwykłej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych dało nowe dowody pokojowej polityki radzieckiej. Dnia 23 września minister Wyszyński złożył wniosek, potępiający przygotowania wojenne bloku anglo-amerykańskiego, wprowadzający zakaz broni atomowej i wzywający 5 mocarstw do zawarcia Paktu Pokoju. Wniosek ten został zgłoszony w chwili, gdy prezydent Truman opublikował „rewelacje", że Związek Radziecki zna tajemnicę energii atomowej. W dwa dni później agencja „Tass" przy-



Wyzwolony naród chiński święci nie tylko zwycięstwo nad reakcją Kuomintangu, lecz także sukcesy na froncie odbudowy gospodarczej kraju. (Fot. „Film Polski").

pomniała, że już 6 listopada 1947 r. Mołotow stwierdził, że tajemnica bomby atomowej nie jest monopolem anglosaskich imperialistów. Równocześnie świat dowiedział się, jak można energię atomową użyć dla celów pokojowych jak można zaprząc ją w służbę ludzkości.

Dnia 1 października 1949 r. rząd ZSRR skierował do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji notę, protestującą przeciw utworzeniu imperialistycznego rządu niemieckiego w Bonn i przeciwko przekształceniu Niemiec Zachodnich w bazę agresji, przeciwko popieraniu niemieckiego rewizjonizmu i polityki odwetu.

W Niemczech istnieją siły, które wyrzekły się odwetu, pragną włączyć się do światowego frontu pokoju. Polityka radziecka popierania czynników demokratycznych, dokładnego wypełniania postanowień poczdamskich dała owoce w utworzeniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W liście do Piecka i Grotewohla Generalissimus Stalin stwierdził, że utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest momentem zwrotnym w dziejach ludzkości. Że istnienie Demokratycznych Niemiec obok miłującego pokój Związku Radzieckiego wyklucza możliwość wojny w Europie.

Rezolucja Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych z dnia 28 listopada potwierdziła głęboką słuszność i znaczenie pokojowej polityki Związku Radzieckiego, czołowej i kierowniczej siły światowego frontu pokoju, wolności i postępu. Polityka ta zjednała większość ludzkości, uczyniła potężny wyłom w froncie imperialistycznym, zdecydowała o zorganizowaniu się 800 milionów ludzi w walce przeciwko podżegaczom wojennym.

Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „za działalność na polu utrwalenia pokoju między narodami" są godnym zamknięciem wysiłków w obronie trwałego pokoju w roku 1949. Nagrody te przyznawane co roku w dniu urodzin Józefa Stalina są widocznym wyrazem zespolenia na wieki imienia Stalina z walką o trwały pokój, o wolność, o nieskrępowany postęp, o niepowstrzymany rozkwit ludzkości, o bezsporne prawo człowieka do pracy, o bezsporne prawo człowieka pracy do szczęścia.

K. G.



Masy pracujące Moskwy manifestują w dniu zakończenia prac Wszechzwiązkowej Konferencji Zwolenników Pokoju.

ROK WIELKICH OSIĄGNIĘĆ



Czerwony Plac w Moskwie był w dniu 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji widownią olbrzymiej demonstracji szerokich mas ludności.

1.I.1949 r. — Rada Ministrów i KC WKP(b) pozdrawiają naród białoruski w związku z 30-leciem istnienia Białoruskiej Radzieckiej Socjalistycznej Republiki.

3.I.1949 r. — Gazeta „Prawda" w artykule wstępnym pt. „Za wzorową pracę już od pierwszych dni nowego roku" precyzuje zadania, które powinny być wykonane w 1949 roku i stwierdza m. in.: „Każdy rok posiada swoje właściwości, swoje cechy charakterystyczne. Cechą charakterystyczną 1949 roku powinno stać się i niewątpliwie stanie się znaczne podniesienie jakości naszej pracy we wszystkich dziedzinach gospodarczego i kulturalnego budownictwa, w rozwoju kultury, w działalności partyjnej i państwowej".

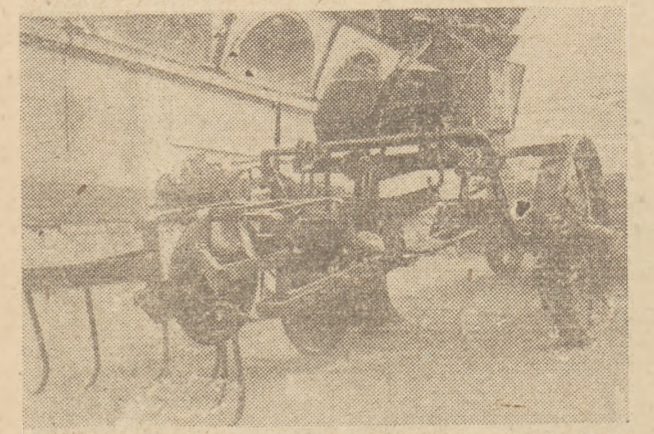
20.I.1949 r. — Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR, podsumowujący osiągnięcia radzieckiej gospodarki narodowej w 1948 r., stwierdza wykonanie planu gospodarczego w dziedzinie przemysłu w 106%. Komunikat ten wskazuje również na znaczne ponadplanowe osiągnięcia rolnictwa, na wzrost, w stosunku do roku 1947 o 23% wkładów inwestycyjnych i na podwojenie w przeciągu 1948 roku realnej wartości płac.

21.I.1949 r. — Na zbiorowy list 35 fabryk moskiewskich w sprawie zwiększenia oszczędności w procesie produkcji, robotnik Sergiej Pawłowski z fabryki budowy maszyn im. Frunzego w Kirgizji odpowiada znacznym zaoszczędzeniem stali i metali kolorowych zużytych na wyprodukowanie jednostki towaru. Czyn Pawłowskiego wywołuje nową falę współzawodnictwa w całym kraju.

26.I.1949 r. — 103 fabryk i przedsiębiorstw Moskwy zobowiązuje się przez przyśpieszenie obiegu środków obrotowych upłynnić w roku 1949 400 milionów rubli funduszy państwowych.

1.II.1949 r. — Uchwała rządu i KC WKP(b) stwierdza, że plan rozbudowy Moskwy obejmujący lata 1936 — 1945 został wykonany i poleca opracowanie nowego, długofalowego planu rozbudowy miasta na 20 — 25 lat.

5.II.1949 r. — „Prawda" donosi o inicjatywie pomocnika majstra Aleksandra Czutkicha, który zaproponował rozpoczęcie współzawodnictwa o najlepszą jakość. Brygada Czutkicha daje już 99,5% „primy" i jednocześnie przekracza zaplanowane normy.



Nauka i technika radziecka stale zaopatrują przemysł i rolnictwo Republik Związkowych w najbardziej nowoczesne maszyny. Oto jedna z nich S. Ł. Cz. — 1, służąca do sadzenia lasów — słynnych stalinowskich zasłon leśnych.

6.II.1949 r. — Dalej rozwijając inicjatywę o jak największe oszczędności w procesie produkcji, robotnicy Swerdiuk i Aksenow z kołomieńskiej fabryki im. Kujbyszewa, występują z wnioskiem zaprowadzenia osobistych kart, w których byłyby notowane oszczędności materiałowe każdego robotnika. Jednocześnie na wzór ubiegłego roku, w którym, w porównaniu z rokiem 1947, osiągnięto zniżenie kosztów produkcji jednego parowozu o 28.5% załoga kołomieńskiej fabryki zobowiązuje się wybudować w roku 1949 12 ciężkich parowozów, wyłącznie z zaoszczędzonego materiału.

15.II.1949 r. — Generalissimus Stalin gratuluje pracownikom Dnieprogesu, którzy przedterminowo uruchomili nową, czwartą turbinę, wyprodukowaną w ZSRR.

28.II.1949 r. — „Prawda" donosi o postępującej mechanizacji pracy w górnictwie radzieckim i stwierdza m. in., że 96% pracy przy załadowaniu węgla wykonują obecnie maszyny.

1.III.1949 r — Rząd radziecki i KC WKP(b) dokonują nowej zniżki cen na towary pierwszej potrzeby. Pierwsza obniżka cen w końcu 1947 r. zaoszczędziła ludności 86 miliardów rubli w ciągu roku, nowa zniżka zaoszczędzi pracującym w ciągu roku 71 miliardów rubli.

9.III.1949 r. — Narada pracowników przemysłu moskiewskiego uchwala drogą przyspieszenia obiegu środków obrotowych upłynnić w 1949 roku 1 miliard 300 milionów rubli funduszów państwowych.

10.III.1949 r. — Pisarze radzieccy, a za nimi związki zawodowe, organizacje społeczne, kobiece i młodzieżowe postanawiają zwołać Wszechświatowy Kongres Obrońców Pokoju.



Górnik Antoni Chmielewski w ciągu swej 20-letniej pracy w kopalni miał tylko jedną przerwę — gdy w czasie nawały hitlerowskiej stanął z bronią w ręku do obrony Związku Radzieckiego. Za długoletnią wydajną pracę odznaczony został ostatnio Orderem „Czerwonego Sztandaru".

16.III.1949 r. — Ogłoszona została ustawa o budżecie państwowym ZSRR na rok 1949, który przewiduje po stronie dochodów 445 miliardów 268 milionów rubli (o 9% więcej niż w roku 1948), po stronie rozchodów 415 miliardów 355 milionów rubli (o 12,6% więcej niż w 1948 roku). Dziewięć dziesiątych dochodów pokrywają zyski z przemysłu. Budżet przeznacza na siły zbrojne ZSRR 19% rozchodów, w tym samym czasie, gdy wydatki na cele wojenne USA pochłaniają ponad połowę budżetu amerykańskiego. Ustawa budżetowa ZSRR znacznie zwiększa wydatki na cele kulturalno-oświatowe i ochrony zdrowia.

23.III.1949 r. — Uroczyste obchody z okazji 30-lecia Baszkirskiej Autonomicznej Socjalistycznej Radzieckiej Republiki. Depesza gratulacyjna rządu radzieckiego i KC WKP(b) do pracujących Baszkirii podkreśla m. in., że od 1913 roku produkcja przemysłowa Republiki wzrosła 28 razy.

24.III.1949 r. — Tkaczka Natalia Jarygina z Iwanowa, inicjuje współzawodnictwo o pełniejsze, niż przed wojną, wykorzystanie sprzętu, przy jednoczesnym produkowaniu towaru najlepszej jakości.

25.III.1949 r. — Inżynier radziecki, Melials, skonstruował nową maszynę do produkcji wszelkiego rodzaju cegieł. Wynalazek inż. Melii zaoszczędzi rocznie z każdej maszyny produkującej cegłę 8,2 miliona rubli.

20.III.1949 — KC WKP(b) pozdrawia odbywający się w Moskwie XI Zjazd Leninowskiego Komsomołu. W liście-pozdrowieniu KC WKP(b) „wyraża pewność, że Leninowski Komsomoł również w przyszłości będzie mobilizował siły młodych patriotów do walki o dalszy rozkwit naszej ojczyzny i wsławi się nowymi sukcesami w imię zwycięstwa komunizmu".

9—10.IV.1949 r. — Komunikat rządu radzieckiego o przyznaniu nagród stalinowskich za najlepsze prace w dziedzinie nauki, wynalazczości, literatury i sztuki za 1948 r.

12.IV.1949 r. — Zakończył się rozpoczęty 15 marca 1949 r. pierwszy wszechrosyjski szachowy turniej kołchoźników. Pierwsze miejsce zdobył Mikołaj Borisenkow, członek kołchozu im. Gorkiego obwodu moskiewskiego. W rozgrywkach uczestniczyło ponad 100.000 kołchoźników.

16.IV.1949 r — Kołchoźnik Iwan Szacki z Kubani inicjuje współzawodnictwo o najlepsze wykonanie prac polnych.

19.IV.1949 r. — Rząd i KC WKP(b) uchwalają trzyletni plan zwiększenia pogłowia bydła w kołchozach i sowchozach. Uchwała ta stwierdza m. in.: „... obecnie, gdy osiągnięto poważne sukcesy w uprawie zbóż i stworzone zostały niezbędne przesłanki dla dalszego wzrostu produkcji ziarna, w całej rozciągłości staje zadanie wzmożonego rozwoju hodowli. Rozwój hodowli staje się obecnie w ramach ogólnego rozkwitu rolnictwa radzieckiego centralnym zadaniem partii i państwa". Uchwała rządu i KC WKP(b) przewiduje zwiększenie pogłowia bydła w 1950 roku w porównaniu z 1949 rokiem o 10 milionów sztuk. Każdy kołchoz powinien w miarę możliwości stworzyć cztery fermy hodowlane: bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej i drobiu.

19.IV.1949 r. — W Moskwie nastąpiło uroczyste otwarcie X Zjazdu Radzieckich Związków Zawodowych. Zjazd odbywa się pod hasłami przedterminowego wykonania planu 5-letniego i obrony pokoju.

23.IV.1949 r. — Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR stwierdza, że produkcja przemysłowa ZSRR w I kwartale bież. roku w porównaniu z I kwartałem 1948 roku wzrosła o 23%. Ilość pracujących wzrosła o 1,4 miliona osób. Ogółem plan gospodarczy na pierwszy kwartał 1949 roku zwiększony w roku 1949, wykonany został w 100,2%.

3—10.IV.1949 r. — Czwarta wewnętrzna pożyczka państwowa rozpisana na sumę 20 miliardów rubli, w ciągu zaledwie 7 dni pokryta została z nadwyżką. Pracujący ZSRR pożyczyli państwu 23 miliardy 825 milionów 770 tysięcy rubli, przekraczając tym samym sumę zaplanowaną przez rząd.

15.V.1949 r. — Ósma partyjna konferencja obwodu charkowskiego uchwaliła wykonanie planu zalesienia do 1955 r., tj. na 10 lat przed ustalonym terminem.

17—18.V.1949 r. — Kolegium Ministerstwa Lekkiego Przemysłu ZSRR i KC Komsomołu wita inicjatywę M. Rożniewej i L. Kononienko, które zapoczątkowały współzawodnictwo w przemyśle włókienniczym o jak największe oszczędności w procesie produkcji. Rożniewa wykonując 140—160% normy, znacznie lepiej niż przed wojną, wykorzystuje obsługiwane przez nią maszyny. Z zaoszczędzonego surowca Rożniewa dała już państwu ponad plan 300 kg przędzy.

19.V.1949 r. — Były naczelny redaktor „Brytyjskiego Sojusznika" organu angielskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Moskwie A. P. Johnson demaskuje na zwołanej przez siebie konferencji prasowej imperialistyczny rząd brytyjski, zrzeka się swego stanowiska i zostaje w ZSRR.

26.V.1949 r. — Postanowienie rządu radzieckiego i KC WKP(b) w sprawie zwiększenia dostaw produktów hodowlanych w najbliższych trzech latach. Uchwała ta wskazując, że już w 1948 roku przekroczone zostały przedwojenne dostawy niektórych produktów, daje konkretne wytyczne, zmierzające do zwiększenia dostaw mięsa, słoniny, mleka, masła, skór i wełny w 1951 roku o półtora lub dwa razy.

2.VI.1949 r. — Pierwszy moskiewski kołowy traktor elektryczny przystępuje do prac doświadczalnych. Nowy traktor w ciągu 10 godzin pracy może zaorać 6-hektarowe pole, podczas, gdy traktor spalinowy w ciągu dnia pracy orze zazwyczaj 3,6 ha.

6.VI.1949 r. — 150 lat od dnia urodzin Aleksandra Puszkina. W całym Związku Radzieckim odbywają się wielkie uroczystości rocznicowe.

9.VI.1949 r. — W odpowiedzi na list Komitetu Związków Zawodowych i Szkockiego Towarzystwa Przyjaźni z ZSRR — 160.000 pracujących z Kijowa, Charkowa i Lwowa, manifestuje na rzecz pokoju i przyjaźni z narodem angielskim.

13.VI.1949 r. — Młodzi skrzypkowie radzieccy zdobywają pierwsze miejsca na corocznym festiwalu muzycznym w Pradze.

16—26.VI.1949 r. — Moskwa obchodzi 80-lecie wielkiego rewolucyjnego pisarza duńskiego Martina Andersona Nexö.

17.VI.1949 r. — Włodzimierz Woroszyn, pomocnik majstra tkackiego w „Trechgornoj manufakturze" w Moskwie, rozpoczyna współzawodnictwo o wysoką kulturę pracy. Warunkami współzawodnictwa są: czystość miejsca pracy, osiągnięcie wysokiej wydajności maszyn, oszczędność surowców i materiałów, przestrzeganie praw technologicznych.

5.VII.1949 r. — Powołanie do życia komitetu przygotowawczego Wszechzwiązkowej Konfrencji Zwolenników pokoju.

7.VII.1949 r. — Iwan Kutienkow, kierownik brygady tynkarzy „Moszyłgosstroja" opracował i zastosował nową metodę pracy, znacznie przyspieszającą wykańczanie wnętrza nowych gmachów.

19.VII.1949 r. — Generalissimus Stalin pozdrawia załogę fabryki „Krasnoje Sormowo" im. Żdanowa, w związku z setną rocznicą jej uruchomienia.

21.VII.1949 r. — Cały Związek Radziecki uroczyście obchodzi 10-lecie utworzenia radzieckich republik związkowych Litwy, Łotwy i Estonii. Pomimo zniszczeń wojennych, republiki nadbałtyckie znacznie posunęły się naprzód w swym rozwoju ekonomicznym, kulturalnym i politycznym.

23.VII.1949 r. — Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR stwierdza, że zwiększone zadania planowe w pierwszym półroczu 1949 roku w dziedzinie przemysłu wykonane zostały w 101%. W porównaniu z pierwszym półroczem roku 1948 znacznie wzrosła produkcja przemysłowa, zaopatrzenie rolnictwa w maszyny nowoczesne i powierzchnia zasiewów. Wkłady inwestycyjne w porównaniu z pierwszym półroczem roku 1948 wzrosły o 24%, a ilość zatrudnionych o 1,6 miliona osób.



A jednak maszynowa uprawa roli i sztuczne nawozy mają ogromne znaczenie — stwierdzają kołchoźnicy litewscy, oglądając dorodne kłosy.

26.VII.1949 r. — Inżynier Tutow i malarz Wasyli Skitiow wprowadzają w budownictwie kontrolę prac poszczególnych działów.

28.VII.1949 r. — „Prawda" rozpoczyna druk fragmentów z nowej książki Szołochowa „Oni walczyli za ojczyznę".

10.VIII.1949 r. — Na polach radzieckiego instytutu rolniczego w Gorki-Leninsku, rozpoczął próbne prace pierwszy radziecki kombajn elektryczny.

26.VIII.1949 r. — W obecności tysiąca delegatów przybyłych ze wszystkich stron ZSRR, otwarta została I Wszechzwiązkowa Konferencja Zwolenników Pokoju.

9.IX.1949 r. — Generalissimus Stalin pozdrawia uczestników ekspedycji Ministerstwa Floty Rzecznej ZSRR, którzy pierwsi dokonali wspaniałego rejsu przeprawiając morzem statki z Archangielska do basenu rzek Irtysz i Jenisej

21—23.IX.1949 r. — „Prawda" donosi o nowych miastach powstałych w okresie powojennej pięciolatki w Azerbajdżanie i w Kazachstanie. Pierwsze nazywa się Mingeczaur, drugie, miasto kazachstańskich metalurgów — Temir-Tau.

26.IX.1949 r. — Cały kraj obchodzi uroczyście setną rocznicę urodzin wielkiego uczonego rosyjskiego Iwana Pawłowa

10.X.1949 r. — „Prawda" donosi o dalszej, postępującej mechanizacji pracy w kopalniach radzieckich. I tak np. na kopalni nr 3-bis w Zagłębiu Donieckim transport i wydobycie węgla zostały zmechanizowane w 100%.

10.X.1949 r. — Prasa radziecka donosi o otwarciu pierwszej wyższej uczelni w Ałtajskim Autonomicznym Narodowym Obwodzie. Do Rewolucji naród ałtajski nie miał własnego alfabetu.



Budowa specjalnego statku towarowego w dokach wielkich zakładów okrętowych „Czerwone Sormowo".

11.X.1949 r. — Rząd radziecki i KC WKP(b) ślą pozdrowienia Mołdawskiej SSR z okazji 25-lecia jej istnienia. Mołdawia, przed rewolucją, jedna z najbardziej zacofanych dzielnic Rosji, posiada dziś 1924 szkoły i 98 maszynowo-traktorowych stacji.

16.X.1949 r. — Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR stwierdza, że w III kwartale 1949 r. zwiększony plan gospodarczy wykonany został w 102%. Po raz pierwszy przekroczony został przedwojenny urodzaj zbóż. W porównaniu z identycznym okresem roku 1948, wkłady inwestycyjne za 9 miesięcy 1949 roku wzrosły o 22%. Znacznie polepszono zaopatrzenie ludności.

17.X.1949 r. — Cały Związek Radziecki obchodzi setną rocznicę śmierci Fryderyka Chopina.

18.X.1949 r — Starszy maszynistat stacji Łozowoja, inżynier porucznik Jegorow, pisze w „Prawdzie" o ruchu „pięćsetników"-kolejarzy, którzy w ciągu doby przebywają swoim parowozem 500 km. Nowy rodzaj współzawodnictwa zainicjował maszynista Fiedorenko.

25.X.1949 r. — Kuźniecki Metalurgiczny Kombinat im. Stalina w ciągu trzech i pół lat wykonał plan pięcioletni.

27.X.1949 r. — Związek Radziecki ochodził 25-lecie istnienia słynnego Małego Akademickiego Teatru w Moskwie.

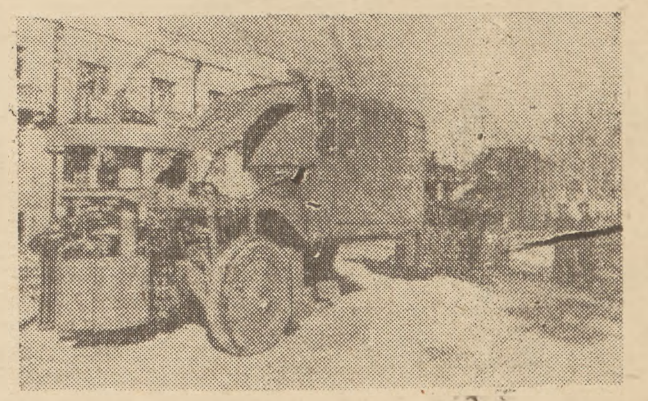
30.X.1949 r. — Związek Radziecki obchodzi 10-lecie zjednoczenia narodów białoruskiego i ukraińskiego. Na uroczystych zebraniach i akademiach podkreśla się wspaniały rozwój zachodniej Białorusi i zachodniej Ukrainy w ramach swych radzieckich socjalistycznych republik narodowych.

1.XI.1949 r. — Stulecie głównego geograficznego obserwatorium — pierwszego na świecie centralnego państwowego instytutu zajmującego się meteorologią i badaniem ziemskiego magnetyzmu.

3.XI.1949 r. — Wielka elektromechaniczna fabryka im. Stalina w Charkowie przedterminowo wykonała plan pięcioletni.

1.XII.1949 r. — W odpowiedzi na list robotników angielskich masy pracujące Rostowa nad Donem, manifestują na rzecz pokoju i przyjaźni z ludem pracującym Anglii.

3.XII.1949 r. — Utworzenie komitetu obchodu 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina.



Najnowszego typu maszyna do zbierania bawełny SXM przedstawia się naprawdę imponująco. Imponująca jest również jej wydajność, wynosząca 20 do 250 kg. bawełny na godzinę.

PROSTE SŁOWA

Najpoważniejszą pozycją wśród darów, które specjalny pociąg uwoził w daleką drogę do Moskwy są listy do Generalissimusa Stalina.

Tysiące listów od przedstawicieli wszystkich warstw naszego społeczeństwa.

Listy od ludzi nauki, od inteligencji pracującej, od działaczy społecznych i politycznych, listy od robotników i chłopów, listy od młodzieży uniwersyteckiej i szkół średnich — listy od najmłodszych dzieci

W wielu listach są słowa podzięki za uwolnienie spod jarzma hitlerowskiego, w wielu za umożliwienie niezamożnej młodzieży dostępu do nauki, w innych znów — za zapewnienie pokoju, za danie możliwości uczonym do prowadzenia badań naukowych bez troski o chleb codzienny, słowa wdzięczności za możliwość wychowania dzieci na światłych i pełnowartościowych obywateli...

I przy tych wyrazach wdzięczności — szczere, serdeczne życzenia długich jeszcze lat pracy dla dobra ludzkości, dla zachowania i utrwalenia pokoju, długiej i owocnej pracy dla dobra mas pracujących.

A jakże miłe są listy dziecięce! Dzieci polskie obiecują Stalinowi: „Z myślą o Tobie będziemy się lepiej uczyć", będziemy się starali, aby nie dostawać więcej stopni niedostatecznych" itp.

Proste i wzruszające są słowa nadsyłane przez kobiety z całej Polski.

Kobiety polskie — ne zapomną nigdy, że Związkowi Radzieckiemu i Jego Wodzowi zawdzięczają wolność, że dzięki Niemu patrzą z wiarą w przyszłość.

Oto co pisze wieśniaczka ze wsi Osiek, pow. oławskiego, Regina Mazur:

„Kochany Towarzyszu Stalin! Życzę Towarzyszowi długiego zdrowia i pomyślności, bo jakby nie Wy i Wasza Partia, to by my już dawno nie żyli, albo by my byli we wielkim nieszczęściu i nędzy".

Opisując swą ciężką dolę w latach ubiegłych i dzisiejsze warunki swej pracy na 9-hektarowej działce, którą otrzymała z rodziną na Ziemiach Odzyskanych Regina Mazur kończy swój list słowami:

„Takich rodzin jak my jest w Polsce tysiące, co zawdzięczają Towarzyszowi ocalenie i oni ze mną życzą Towarzyszowi długiego życia i pomyślnej pracy, żeby już nigdy nie było na świecie wojny, wyzysku i nędzy i żeby wszyscy robotnicy i chłopi byli braćmi i szli za Towarzysza przykładem."

Z GŁĘBI SERCA PŁYNĄCE

A to Eugeniusz Zarudzki, słuchacz I roku grupy I, Stud. Przygot. do Szkół Wyższych:

„Jestem synem biednego chłopa. Podczas okupacji hitlerowskiej dom moich rodziców został spalony przez faszystów. Później przyszła tułaczka po lasach... zdawało się, że z życiem trzeba będzie się rozstać. Lecz w 1944 roku z radością uścisnąłem pierwszych żołnierzy Armii Czerwonej, którzy szybko pod Twoim dowództwem wyzwolili naszą Polskę. Zawdzięczając Waszej pomocy, odbudowaliśmy zniszczoną ojczyznę. Dzięki temu ja, syn chłopski, znalazłem się na kursie przygotowawczym do wyższych uczelni."

A oto list Prorektora Politechniki Gdańskiej, prof. Nowackiego.

„Drogi Towarzyszu! Kraj nasz czerpiąc z Waszych nauk, które doprowadziły do wspaniałego rozwoju Związek Radziecki, uważa naukę i jej osiągnięcia za własność całego narodu, otacza ją troskliwą opieką, stwarzając niebywałe w historii naszego narodu warunki jej rozwoju.

Ze świadomością, że pracujemy dla rozwoju naszej ojczyzny i dla ogólno-ludzkiego postępu, dążymy według Waszych wskazań do tego, aby nauka nasza śmiało burzyła okowy, by cechowała ją odwaga i nierozerwalna więź z ludem".

I list robotnika PZPW w Zawidowie na Dolnym Śląsku, Bojarowicza.

„W dniu Twych urodzin Towarzyszu Stalin, ja, jako robotnik, wyrażam szczerą radość i dumę, że mam zaszczyt przesłać tych parę słów robotniczych. Bo, ja jako robotnik, za czasów Polski kapitalistycznej dobrze wiem, jak byłem wyzyskiwany i eksploatowany, a nie było przed kim użalić się".

Listy wśród których wiele jest słów świadczących że imię Józefa Stalina znane jest wśród najszerszych mas naszego społeczeństwa, nie tylko jako pogromcy hitleryzmu, lecz również jako obrońcy pokoju i budowniczego tej „jasnej drogi", po której kroczyć będą przyszłe pokolenia ludzkości do życia, w którym wszyscy będą równi, gdzie każdy „pracować będzie według swych zdolności, a otrzymywać — według swych potrzeb".

Z Festiwalu sztuk radzieckich

W RAMACH Festiwalu sztuk radzieckich pokazano m. in. w Warszawie: Ostrowskiego — „Burzę“, Swietłowa — „Bajkę“, Simonowa — „Zagadnienie rosyjskie“, Gorkiego — „Mieszczanie“, Korniejczuka — „Makara Dubrawę“, Sztoka — „Gastello“, Sofronowa — „W pewnym mieście“.

Wspaniały, doprawdy niezwykły zupełnie dobór repertuaru.

W SIMONOWA sztuce — ZAGADNIENIE ROSYJSKIE — bohater utworu, Harry Smith odkrywa Amerykę, ściślej mówiąc odkrywa dwie Ameryki. I tę, która pod krzykliwą reklamą demokracji i wolności ukrywa dyktatorską władzę pieniądza, wielkiego kapitału i niewolę ludzi pracy, która w pogoni za zyskiem i w strachu o swe panowanie chce rozpętać trzecią wojnę dla zniszczenia państwa — Związku Radzieckiego — nadziei międzynarodowego proletariatu. I tę drugą Amerykę, która już zrozumiała oszustwo jaskrawej rek. .ny rzekomej wolności i niby-demokracji, która nie da się dłużej okłamywać i nie chce wierzyć we wszystkie oszczerstwa, jakimi obrzuca się ostoją pokoju na świecie — Związek Radziecki.

Dziennika-z, Harry Smith, nie jest bynajmniej komunistą, jest tylko uczciwym obywatelem tej drugiej Ameryki. Mimo wszelkich ciosów, jakie na niego spadają wie, że nie jest odosobniony, chociaż wśród najbliższego otoczenia dziennikarzy i wydawców jest samotny. Podejmuje więc walkę o prawdę, o prawo do głoszenia prawdy o Związku Radzieckim. Opuszczają go koledzy, traci pracę, porzuca go żona, zawodzą nawet ci, na których miał prawo liczyć, Harry Smith nie cofa się. Zna Związek Radziecki, zetknął się z jego żołnierzami podczas ostatniej wojny, był w Związku Radzieckim już po wojnie i nie da się zmusić do rzucania oszczerstw, do wojennego judzenia przeciwko państwu sprawiedliwości społecznej, które walczy o pokój świata.



Scena zbiorowa VI-go obrazu sztuki „Lubow Jarowaja“ K. Treniewa, wystawionej przez teatr im. J. Słowackiego w Krakowie. (Foto Nowicki).

Dramatyczny ten konflikt między zwykłą ludzką uczciwością a zakłamaniem kapitalistycznego świata podany jest w sztuce Simonowa z pasją i doskonałym wyczuciem sceny. Sztuka daje szerokie pole popisu reżyserowi i aktorom. Świetne typy amerykańskich władców prasy i kupionych przez nich dziennikarzy — to szereg ciekawych ról, świetnie postawionych i zróżnicowanych psychologicznie. Teatr Rozmaitości w Warszawie wystawił tę sztukę starannie i poprawnie. Damięcki był pełnym dynamiki Harry Smithem.

Państwowy Teatr z Katowic przygotował na Festiwal dwie sztuki: Korniejczuka — „Makara Dubrawę“ i Gorkiego — „MIESZCZANIE“.

Sztuka GORKIEGO — „MIESZCZANIE“ — to surowa, ostra krytyka mieszczaństwa i inteligencji, nie mogącej się wyrwać z kręgu świata mieszczańskich pojęć. Ale krytyka ta nie wyczerpuje treści utworu. W nakreśleniu postaci Bezsiemionowych, zwłaszcza ojca, odtworzył Gorki w sposób realistyczny środowisko drobnomieszczańskie — jego małoduszność, chciwość, egoizm, ubóstwo duchowe i niski poziom moralny. Młodzi Bezsiemionowie: Piotr i Tatiana — to typowi inteligenci oderwani od mas ludowych, zawieszeni w próżni żyją jakby na marginesie właściwego nurtu życia. Tej amoralnej, wypaczającej życie i człowieka postawie mieszczanina — posiadacza i beznadziejności oderwanej od ludu inteligencji mieszczańskiej, przeciwstawia Gorki postawę klasy robotniczej wobec życia. Reprezentuje ją Nił. Cechuje tę postawę pewność siebie klasy, którą rozwój procesów gospodarczo-społecznych prędzej czy później wysunąć musiał na czołowe, kierownicze stanowisko w życiu narodowym. Ta pewność siebie przebija też wyraźnie w dumnym oświadczeniu Niła, że „gospodarzem jest ten, kto pracuje“.



Scena z I aktu sztuki „Zagadnienie rosyjskie“ K. Simonowa, wystawionej przez Państwowy Teatr Rozmaitości w Warszawie. (Foto Rostkowski).

Mimo surowej krytycznej oceny środowiska mieszczańskiego, utwór Gorkiego nie jest sztuką pesymistyczną, obcy jej jest beznadziejny nastrój burżuazyjnej twórczości dramatycznej tego okresu. Pełnym optymizmu wydźwiękiem ideologicznym odgradza się sztuka Gorkiego od całej naturalistycznej i modernistycznej ówczesnej twórczości dramatycznej i wybiega naprzeciw nowemu kierunkowi, który utrwalił się w Związku Radzieckim po zwycięskiej Rewolucji Październikowej — realizmowi socjalistycznemu.

Dlatego może reżyseria Żyteckiego nie poszła po najwłaściwszej linii, podkreślając raczej modernistyczne cechy sztuki — nastrojowość. Rolę Bezsiemionowa dobrze zagrał Brochwicz, trochę tylko za krzykliwy w ostatnich obrazach sztuki. Poprawnym Niłem był Bolesław Smela.

Teatr Katowicki wystawił też sztukę z życia górników Donbasu — KORNIEJCZUKA — „MAKARA DUBRAWĘ“.

Treścią tej sztuki jest walka o podniesienie produkcji w jednej z kopalń — Gwieździe. Konflikt polega na nie rozumieniu przez kierownika kopalni, Pawła, roli czynnika kierowniczego w organizacji pracy, w dążeniu do wypełnienia i przekroczenia planu produkcji. Konflikt zaś wewnętrzny, toczący się w duszy samego Pawła, tkwi w jego niewłaściwym stosunku do siebie, swojej roli w kopalni, swojej wiedzy i pracy.

Starzy górnicy Donbasu, z Makarem Dubrawą na czele, uświadamiają mu dopiero w czym tkwi błąd i jakie są jego źródła. Ci starzy górnicy, patrząc na swą pracę, widzą nie tylko dzień dzisiejszy i nie tylko dla tego dnia pracują — widzą i dzień jutrzejszy, z którego perspektywy patrzą na życie. Świadomie idą do komunizmu i ta świadomość przyszłego dnia jest im busolą, punktem niezawodnym oparcia w najcięższych nawet okolicznościach. Wygodnictwo, poprzestawanie na tym, co się już zdobyło i dokonało, jest im obce i wrogie. Ponad spokojne korzystanie z osiągnięć stawiają ciągłe, nienasycone dążenie naprzód, ciągłą walkę o lepsze, większe wyniki pracy, o lepsze, piękniejsze życie.

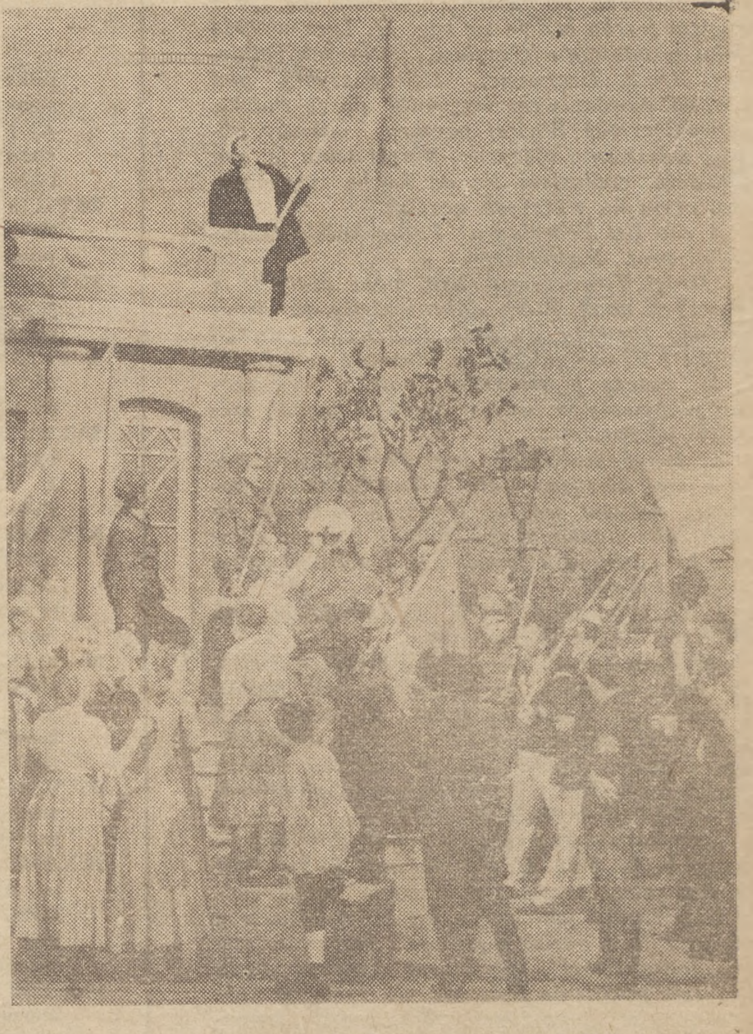


Scena zbiorowa z „Mieszczan“ M. Gorkiego, wystawionych przez teatr im. Wyspiańskiego w Katowicach. (Foto Stapiński).

Środowisko górnicze, opisane w sztuce Korniejczuka jest żywe i pełne prawdy. Dla ludzi tych, młodych i starych, życie społeczne, praca, kopalnia są najistotniejszą częścią życia osobistego. Żyją pracą i jej zagadnieniami, a nie pracują, aby żyć.

Tę pełną słońca i pogody sztukę wystawił Teatr Katowicki bardzo starannie. Ładne dekoracje, trafna reżyseria. Dobrym Makarem Dubrawą był Zbigniew Filus.

W.



Scena finałowa sztuki „Lubow Jarowaja“ K.Treniewa. (Foto Nowicki).

Podróżujemy po ZSRR

NA ZIEMIACH WYDARTYCH BŁOTOM

PRZY Akademii Nauk Białoruskiej Republiki otwarta została wystawa dająca przegląd pierwszych wyników ofensywy przeciwko bagnom, prowadzonej przez białoruskich kołchoźników i pracowników sowchozów.

Wśród najciekawszych eksponatów figuruje tu odmiana południowych konopi, których łodygi są dwa razy wyższe od człowieka. Odmiana ta daje zbiór 25 cetnarów włókna z hektara.

Ale na osuszonych terenach nie tylko uprawa konopi daje tak wyśmienite rezultaty. Ziemniaków gatunku „trudowoj“ zebrano po 408 cetnarów z ha. W wielu kołchozach i sowchozach plony żyta ozimego wyniosły przeciętnie po 41,5 cetn. z ha, a pszenicy ozimej — 30,9 cetn. z ha.

KINO NA SZCZYTACH TIAN-SZAŃ

RADZIECKIE kinoteatry objazdowe docierają do najdalej położonych, trudno dostępnych miejscowości. W tym roku kina objazdowe dotarły do wysokogórskich pastwisk w Kirgizji i Tadżykistanie. M. in. urządzono 120 seansów filmowych dla pastuchów kirgiskich na szczytach łańcucha górskiego Tian-Szań.

NAUCZYCIELOM W DOWÓD UZNANIA

NA mocy uchwały Prezydium Rady Najwyższej ZSRR około 25.000 nauczycieli szkół Federacji Rosyjskiej udekorowanych zostało za wysługę lat i nienaganną pracę orderami i medalami Związku Radzieckiego. W liczbie odznaczonych znajduje się 2.869 nauczycieli szkół moskiewskich.

Państwowa Gospodarka Rolna w ZSRR i w Demokratycznej Polsce Ludowej

Powszechnie jest wiadomym, że socjalistyczny ustrój Związku Radzieckiego całkowicie przeobraził społeczno-polityczne i gospodarcze oblicze swojego kraju, osiągając we wszystkich dziedzinach życia ogromny postęp.

Szerszy ogół obywateli polskich, dzięki uświadomieniu społecznemu, powszechnie szerzonemu w obecnej naszej demokratycznej rzeczywistości oraz dzięki bliskim, przyjacielskim stosunkom, łączącym nas z naszym wielkim sąsiadem — posiada dość wierny obraz kolosalnych osiągnięć, jakie Związek Radziecki odniósł na przestrzeni 32 lat w zakresie socjalno - ekonomicznym. Zagadnienia natomiast sektora rolnego, które do niedawna, interesowały tylko fachowców — szerszemu ogółowi społeczeństwa polskiego pozostały mniej znane, tymbardziej, że w prasie codziennej znajdowały one naświetlenie raczej fragmentaryczne, nie dające skrótu ani syntezy istoty zagadnień.

Tylko ci, którzy mieli szczęśliwy przywilej oglądać osiągnięcia techniki rolniczej w Związku Radzieckim (tak, jak np. uczestnicy polskiej wycieczki rolników małorolnych na Ukrainę) — mogą w całej pełni uzmysłowić sobie ten szalony postęp agrotechniki, uzyskany w Państwie Radzieckim dzięki państwowej i spółdzielczo - produkcyjnej formie gospodarki rolnej.

W okresie minionej wojny niemiecki wróg faszystowski, jako świadomą metodę wyniszczenia przeciwnika — w potwornych rozmiarach stosował wygładzanie ludności okupowanych krajów, dokonując tego w sposób najbardziej jaskrawy w obozach wyniszczających, a w sposób dyskretniejszy za pomocą krzywdzącego rozdziału kartkowego żywności (wystarczy przypomnieć, że prawo do pełnego mleka na kartki miały niemowlęta jedynie „nur für Deutsche"). Doznawane przez ludność polską uczucie głodu sprawiło, że wszelkie zagadnienia, związane z produkcją środków żywnościowych, obecnie żywo interesują całe społeczeństwo polskie. To też naród polski docenia w pełni wielkoduszność swego sojusznika— Związku Radzieckiego, który w ciężkim, początkowym okresie nowopowstającego po wojnie Państwa Polskiego pospieszył z pomocą, dostarczając Polsce maszyn rol-



Rolna Rada Zakładowa omawia wykonanie planu produkcyjnego Zespołu P.G.R.

niczych (traktorów i kombajnów), zboża siewnego oraz umożliwiając rolnikom polskim zapoznanie się ze wszystkimi osiągnięciami rosyjskiej agrotechniki.

W przeciwieństwie bowiem do ustrojów kapitalistycznych, które zazdrośnie strzegą swych gospodarczych osiągnięć i udoskonaleń produkcyjnych — Związek Radziecki gościnnie podejmuje zwiedzających oraz dzieli się swym bogatym doświadczeniem z dziedziny agrotechniki z tymi wszystkimi, którzy pragną rozszerzyć zakres swych wiadomości w szczerych zamiarach służenia nabytym doświadczeniom swej społeczności dla dobra powszechnego.

W państwach kapitalistycznych prywatnemu posiadaczowi właściwie obojętnym jest, ile się wyprodukuje zboża z hektara, gdyż w myśl praw ekonomiki kapitalistycznej, gdzie podaż reguluje cenę — czasem wygodniej nawet bywa zniszczyć nadmiar wyprodukowanej żywności dla osiągnięcia wyższych cen.

Znane są ogólnie fakty topienia w latach urodzaju, pszenicy kanadyjskiej, kawy brazylijskiej, czy też pomarańczy dla utrzymania cen na wysokim poziomie.

Państwo socjalistyczne wyrugowało ze swego ustroju wszelką spekulację i krzywdzący innych sposób bogacenia się. Ma ono na celu jedynie upowszechnienie dobrobytu i podniesienie stopy życiowej najszerszych mas. To też w Związku Radzieckim, dążeniem państwa w dziedzinie rolnictwa jest osiągnięcie najintensywniejszego rozwoju produkcji. Jak wiemy, Związek Radziecki uzyskał imponujące osiągnięcia w zakresie agrotechniki. Przyczyniły się do tego w znakomity sposób przeprowadzone naukowe doświadczenia i opracowanie rewelacyjnych metod hodowlanych przez wielkich uczonych sowieckich Miczurina i Łysenkę.

W tak zwanych sowchozach i kołchozach — w państwowych gospodarstwach rolnych i spółdzielniach produkcyjnych Związku Radzieckiego, przedstawiających wielkie kompleksy areału, stosuje się najbardziej nowoczesne metody gospodarki rolnej.

Sowchozy i kołchozy — to fabryki chleba.

Poprzez ścisłe zespolenie współpracy pomiędzy kierownictwem gospodarstw rolnych, a placówkami naukowo - badawczymi, które opracowują wszelkie aktualne zagadnienia rolnicze, a następnie przekazują skontrolowane wyniki badawcze do natychmiastowego stosowania w dostosowanej mechanizacji, która znakomicie usprawniła i polepszyła uprawę rolną, wreszcie dzięki stosowaniu wysokiej jakości ziarna siewnego — sowchozy uzyskały plony, przewyższające dotychczasowe osiągnięcia innych państw w tym zakresie.

W uzyskaniu tych wyników produkcyjnych grał jeszcze niesłychanie ważną rolę moment moralny.

Mianowicie — dzięki wybitnej poprawie bytu robotnika rolnego, który z roli pariasa w państwach kapitalistycznych został podźwignięty do rzędu współgospodarza, przez stworzenie mu pomyślnych warunków materialnych bytu, uświadomienie społeczno - politycznego, doszkolanie zawodowe i wreszcie wprowadzenie do systemu wynagradzania momentu współzawodnictwa pracy, czyli momentu osobistego zainteresowania robotnika wynikami pracy — została wielokrotnie podniesiona wydajność pracy ludzkiej przy jednoczesnej poprawie egzystencji samego robotnika.

Wszystkie te, szeroko stosowane środki, sprawiły, że Związek Radziecki przoduje na polu osiągnięć gospodarki rolnej, uzyskując wyniki jakościowe i ilościowe takie, jakich żadne państwo kapitalistyczne nie osiągnęło w tym zakresie.

Demokratyczne Państwo Polskie, któremu Związek Radziecki wspaniałomyślnie stawił do wykorzystania całą zdobytą przez swych uczonych wiedzę rolniczą i swoje doświadczenie, nabyte w okresie 32 lat ustroju socjalistycznego — nie potrzebowało tracić środków materialnych, ani czasu, tak cennego w okresie dźwigania zrębów swej nowej państwowości, na



„Państwowe Gospodarstwa Rolne" dostarczają drobnym rolnikom bydła zarodowego do hodowli.

kosztowne i ryzykowne próby, a mogło cały zasób rozporządzalnych środków produkcji zużytkować na rozwój rolnictwa we właściwym kierunku.

W oparciu zatem o głęboką wiedzę rolniczą, skontrolowaną, na podstawie kryterium praktyki radzieckiej gospodarki rolnej oraz w oparciu o socjalistyczne rozwiązanie zagadnień pracowniczych — powstał obecny system naszej państwowej gospodarki rolnej, która znalazła swój wyraz w powołaniu do życia instytucji pod nazwą „Państwowe Gospodarstwa Rolne". Instytucja ta jest zatem instrumentem państwa w uzyskaniu rozwoju produkcji rolniczej na drodze postępu wyższego typu systemu gospodarki rolnej.

Kierownictwo administracji państwowych gospodarstw rolnych spoczywa w ręku Centralnego Zarządu PGR w Warszawie. Instytucja ta, podległa Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych, objęła zakresem swego działania wszystkie państwowe objekty rolne. Celem jej — jest intensywny rozwój wszelkich gałęzi produkcji rolniczej — tak zwierzęcej, jak i roślinnej. Zadania instytucji „Państwowe Gospodarstwa Rolne" — są wielorakie. „Państwowym Gospodarstwom Rolnym" przypada w udziale dostarczanie różnych środków żywnościowych dla aparatu aprowizacyjnego kraju, a także obowiązek dostawy surowca, niezbędnego dla zakładów przemysłu rolnego, jak mleczarnie, gorzelnie, krochmalnie, browary, winiarnie, cukrownie, młyny, roszarnie lnu, fabryki konserw, przędzalnie wełny itp.

Przy wykonywaniu zadań produkcyjnych, „Państwowe Gospodarstwa Rolne" muszą w oparciu o osiągnięcia naukowo-badawczych placówek rolniczych — pełnić zadania państwowych ośrodków kultury rolnej i służyć wzorem dla drobnych rolników i spółdzielni produkcyjnych, dostarczając im do dalszego rozmnażania i podniesienia ich wydajności — zarodowych zwierząt hodowlanych oraz kwalifikowanych nasion siewnych.

Mając u podstaw swych założeń ideologicznych ideał gospodarstw socjalistycznych — „Państwowe Gospodarstwa Rolne", korzystając z pracy robotników rolnych, starają się dać im wzamian maximum korzyści materialnych i moralnych. Robotnicy rolni i ich rodziny w gospodarstwach rolnych otoczeni są troskliwą opieką. W państwowych gospodarstwach rolnych system wynagradzania za pracę, uwzględniający moment współzawodnictwa pracy oraz wysokie premiowanie osiągnięć produkcyjnych — daje możność sprawiedliwego i korzystnego wynagradzania robotnika przy słusznej ocenie każdego według zasług i wyników jego pracy. Szeroko prowadzone doszkalanie zawodowe daje możność awansu społecznego i stwarza równy start życiowy dla każdej kategorii pracowników rolnych gospodarstw państwowych.

Pośród szeregów administracji państwowej mamy już dyrektorów ze połów i kierowników gospodarstw, rekrutowanych spośród sumiennych i zdolnych robotników rolnych oraz wielu dyrektorów, którzy na swe obecne stanowisko zaawansowali z funkcji karbowych, czy też magazynierów.

Zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, rygorystycznie stosowane, oraz opieka lekarska, roztoczona nad robotnikami i ich rodzinami, mają na celu podniesienie stanu zdrowotnego robotników przez długie lata wyzyskiwanych za czasów gospodarki wielkiej własności prywatnej. Pracujące w polu matki mają obecnie odjętą nieustanną troskę o bezpieczeństwo swych dzieci, które pod czujną opieką wykwalifikowanych opiekunek - przedszkolanek, w obecnym ustroju, bawią się bezpieczne w dziecińcach i przedszkolach, założonych i kierowanych przez akcję socjalną PGR. Młodzież a mnożność w czasie wolnym od pracy, rozwijać swój umysł i zdolności w licznie założonych przy świetlicach kołach samokształceniowych, literackich, teatralnych i sportowych. Założone w każdym państwowym gospodarstwie rolnym świetlice, zaopatrzone w pisma codzienne i fachowe, w biblioteki i głośniki radiowe — dają możność robotnikom rolnym kulturalnego spędzania czasu w chwilach zasłużonego odpoczynku. Korzystanie z pracy robotników rolnych w przytoczonym ujęciu obecnego ustroju państwowego odbywa się zatem (w przeciwieństwie do gospodarki kapitalistycznej) z całkowitym wyeliminowaniem wyzysku człowieka pracy w państwowej gospodarce rolnej.

„Państwowe Gospodarstwa Rolne" są instytucja państwową, która, w oparciu o wzory radzieckie, pomoże Państwu Polskiemu w uzyskaniu wysokiej jakościowo i ilościowo produkcji rolniczej na drodze postępu wyższego typu systemu rolniczego. „Państwowe Gospodarstwa Rolne", krocząc wytkniętą sobie drogą i mając za przykład radzieckie sowchozy, staną się prawdziwym wzorem gospodarki socjalistycznej.

Nowe możliwości sztuki ludowej

Wiek dziewiętnasty i pierwsze dziesięciolecie wieku obecnego przyniosły olbrzymie przeobrażenia na wsi i w szczególności w sztuce ludowej. Dawniejsze możliwości rozwoju sztuki ludowej walnie zmniejszyły się, skoro tradycyjny sposób produkowania wsi na własne potrzeby odzieży, pościeli, naczyń, urządzeń, sprzętów domowych czy ozdób w tym właśnie okresie spotkał się z masową produkcją miejską.

Najpierw powoli, potem coraz szybciej i bezwzględniej, produkcja miejska zaczęła wypierać produkcję rękodzieła wiejskiego.

Zwężenie się wytwórczości rękodzieła wiejskiego siłą rzeczy znacznie zmniejszyło podstawy rozwojowe sztuki ludowej, która tradycyjnie zdobiła przedmioty codziennego użytku. Napływ produkcji miejskiej kurczył możliwości wypowiadania się wytwórczości ludowej w codziennym życiu.

Olbrzymi proces uprzemysłowienia krajów odbił się więc i tu w sposób gwałtowny na przebiegu zjawisk. Próżno załamywaliśmy ręce, że okres rewolucji przemysłowej podjął dawniejsze warunki rozwijania się sztuki ludowej, skoro dał on nie tylko miastu ale i wsi nowe możliwości życia.

W procesie przemian nie samo kurczenie się podstaw sztuki ludowej pod wpływem uprzemysłowienia powinno nas interesować.

Musimy zwrócić uwagę na rzecz zgoła inną, niż olbrzymi napływ na wieś towarów miejskich. Trzeba przede wszystkim zdać sobie sprawę, czy towary te wniosły na wieś oprócz swej użytkowości i wartości innego rodzaju wartości: piękna, smaku, wartości pobudzające czy zabijające samorodne zdolności wypowiadania się w sztuce ludowej. Niewątpliwie producent kapitalistyczny nie myślał o czym innym niż zysku. Zysk stał się probierzem wszystkiego — on to stał się wyrocznią w zakresie produkcji kapitalistycznej. Tandeta, tandeta i jeszcze raz tandeta zalała cały rynek świata, dotarła więc również i na wieś. Kapitaliście nie chodziło ani o wygodę, ani o zaspokojenie potrzeb w zakresie piękna szerokich mas, dawał on to, co przyniosło mu największe zyski. Wartkim strumieniem popłynęła z fabryk kapitalistycznych tandetna brzydota, by taniością zdławić dawniejsze tradycyjne zamiłowanie ludu do piękna i przywiązanie do własnego rękodzieła.

Wraz z przedmiotami użytkowymi ten sam kapitalistyczny obóz zaczął wysyłać na wieś i przedmioty inne:

Świątki, obrazy, wszelkiego rodzaju ozdoby, wyprodukowane z tą samą myślą o zysku zalały miasta, miasteczka wreszcie i wieś. Jeszcze dziś w chłopskich chatach mamy dowody „dbałości kapitalistów" o kulturę. Pozostałe po ustroju kapitalistycznym obrazy świętych straszą nas i teraz swą brzydotą. „Jeger" z flintą, z piórkiem na kapelusiku, na horyzoncie zamek, a w ręku „Jegra" lub u jego nóg trofea w postaci zająca, sarny czy kuropatwy — oto typowy oleodruk, dar ustroju kapitalistycznego w zakresie kultury dla szerokich mas. Owych „Jegrów" na ścianach jeszcze dziś mamy sporo w miasteczkach i na wsi. Dawniej w karczmie, potem w szkole, gminie i niejednym domu.

Nic lepiej nie ilustruje tego co dał ustrój kapitalistyczny w zakresie piękna wsi, jak i ów symboliczny „Jeger" i maszkary podobną techniką i z tym smakiem wykonanych świętych. Ten sam okres kapitalistyczny wytworzył specjalny stosunek do wytwórczości ludowej. To, co kapitalista ustanowił, a co drobno mieszczanin z zapałem przejął, stało się obowiązujące dla wszystkich w każdym zakresie, a więc i w sztuce dla mas. Strój ludowy, twórczość ludowa musiała więc natrafiać na wrogi stosunek do siebie. To, co wiejskie, było bezmyślnie wyśmiewane, poniżane, bagatelizowane. Nic też dziwnego, że musielibyśmy być świadkami zaniku twórczości ludowej — bo twórcami mogli być tylko ci, którzy umieli tworzyć to co kapitaliście, przeżartym chęcią zysku, mogło się podobać. Zanik strojów ludowych, zanik u wielu chęci zdobienia przedmiotów codziennego użytku, to nie tylko skutek dopływu na wieś taniej produkcji przemysłowej, ale w pierwszym rzędzie to skutek oddziaływań kultury kapitalistycznej na naród. Nie zmienia tego ponurego obrazu fakt występowania tu i ówdzie usiłowań zatrzymania zaniku sztuki ludowej.

Wiek dwudziesty wytworzył jeszcze jedno niebezpieczeństwo dla sztuki ludowej — to kosmopolityzm we wszystkim, co miało zdobić wytwory ludzkie. Moda krajów kapitalistycznych wieku dwudziestego miała charakter typowo kosmopolityczny. Wzory tkanin, mebli, naczyń, były pod przemożnym wpływem owego kosmopolityzmu. Coraz mniej, coraz rzadziej zwracano się do tworzywa rodzinnego, do wzorów ludowych, coraz częściej przez świat przebiegała moda na jakiś kosmopolityczny wzór stroju kobiecego, moda na zwariowany taniec czy śpiew.

W ustroju kapitalistycznym wyrok na sztukę ludową był już wydany, bo nawet tam, gdzie było zainteresowanie rękodziełem artystycznym wiejskim chodziło o naturalny nie rozwój tej sztuki, a o zrobienie na niej lepszego lub gorszego interesu. Stąd też byliśmy świadkami tylu wynaturzeń w rękodziele wsi.

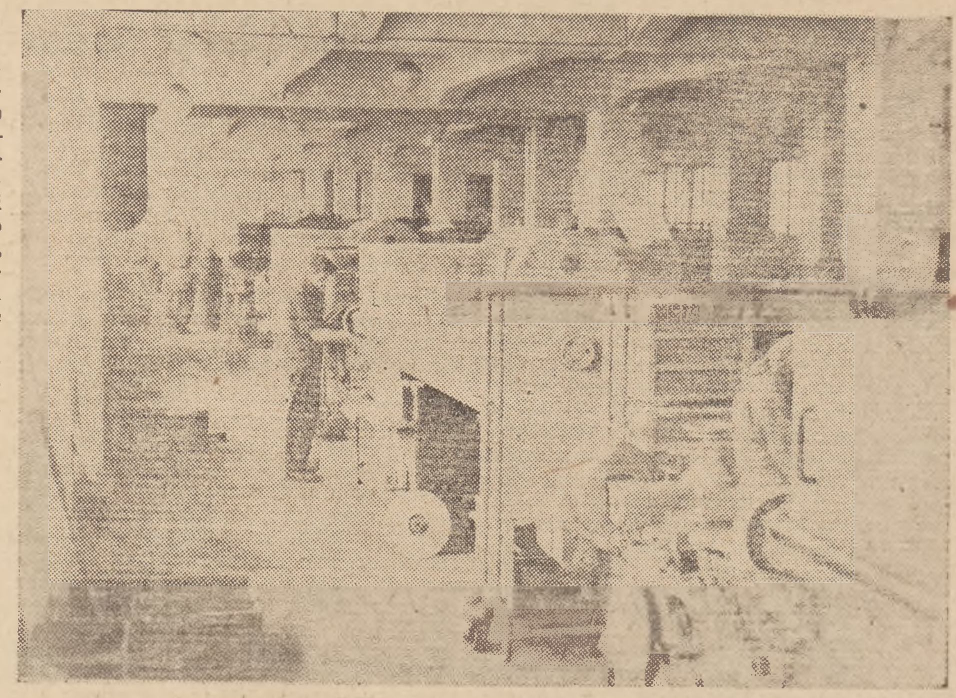
Idea Socjalistyczna, idea uznająca i wywyższająca wszystko co jest twórczością szarego człowieka, twórczością ludu przerwała i zakończyła i w tym wypadku procesy wywoływane w ustroju kapitalistycznym. Głoszenie i realizowanie walki z kosmopolityzmem z brzydotą produkcji kapitalistycznej dla szerokich mas, z oderwaniem od wzorów własnej ziemi, własnego piękna, własnej tradycji, stwarza dla regionalizmów w sztuce ludowej nowe zupełnie możliwości rozwojowe. Nikt się już dziś nie śmieje z ludowej twórczości, coraz więcej i coraz częściej zwraca się uwagę by wzorów nawet dla produkcji przemysłowej szukać, jeśli chodzi o piękno, na wsi. Najlepszym dowodem zmian choćby w naszym kraju jest powołanie do życia nowej zupełnie instytucji: Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, która ma objąć całość zagadnień przemysłu ludowego, a w szczególności sztuki ludowej.

Jesteśmy na progu wielkich zmian w możliwościach rozwojowych sztuki ludowej, bo Państwo czy to Socjalistyczne jak ZSRR czy też Państwo idące do socjalizmu jak my i nasi sąsiedzi z państw demokracji ludowej, chce rozwoju sztuki ludowej i chce z tej sztuki czerpać szeroką ręką przy tworzeniu nowej wspólnej kultury społeczeństwa jednoklasowego.

Na tej ważkiej drodze wysiłki krajów, kt[illegible] zerwały z kapitalizmem i walczą z przejawami kapitalizmu na każdym kroku, spotkają się z niejedną przeszkodą, bo odrobić to, co powziął w twórczości ludowej ustrój kapitalistyczny, nie będzie łatwo. Nic też dziwnego, że i tutaj trzeba będzie sięgać po wymianę spostrzeżeń i doświadczeń, do korzystania ze wzorów już wypróbowanych. Staje się to więc jeszcze jedną płaszczyzną ścisłej współpracy krajów demokracji ludowej między sobą i z naszym wielkim i przodującym sąsiadem Związkiem Radzieckim.

L. Z.

Produkcja wyrobów tytoniowych



W październiku Polski Monopol Tytoniowy osiągnął podwójny sukces: 4 października wykonał trzyletni plan produkcji, a 18 października — plan na r. 1949. Dokonane dzięki współzawodnictwu pracy osiągnięcia pozwolą Polskiemu Monopolowi Tytoniowemu zaopatrzyć w r. b. rynek w 21.126.000.000 sztuk papierosów, t. j. o 4,5 miliarda sztuk więcej niż przewidywał plan.

Rozwój współpracy leśnictwa polskiego z leśnictwem radzieckim

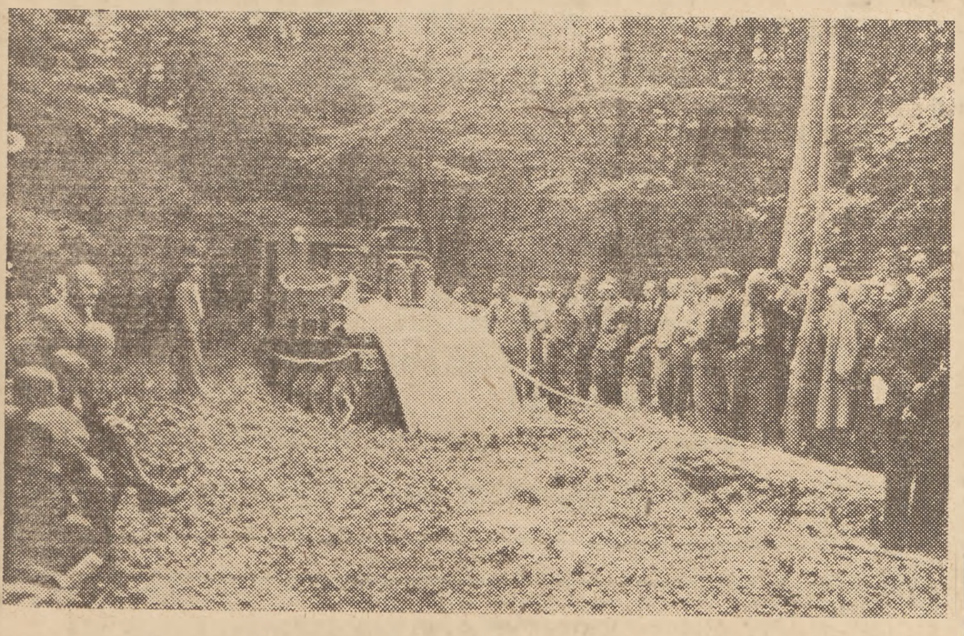
Na wstępie naszych uwag należy podkreślić, że nauka radziecka zaczęła przenikać do polskich środowisk naukowych jeszcze w okresie przedwojennym — mimo wielu trudności, mimo stworzenia haniebnego „kordonu sanitarnego" przez niesławnej pamięci rządy sanacyjne.

Już w tym okresie postępowi naukowcy polscy spoglądali z zaciekawieniem na rewolucyjny postęp nauki radzieckiej, mający tym mocniejsze podstawy w ZSRR, że zadaniem jej była służba dla całego narodu, a nie oderwane od życia dociekania naukowe, jak to często obserwuje się w krajach kapitalistycznych. W Związku Radzieckim nastąpiło ścisłe i wszechstronne powiązanie teorii z praktyką. I ta zasada socjalistyczna wywarła głęboki wpływ na styl prac naukowych badaczy polskich.

Nic więc dziwnego, gdy rękoma prostych ludzi został zburzony sztuczny mur graniczny, że naukowcy jedni z pierwszych rozpoczęli wymianę naukowych, mające na celu przystosowanie do naszych warunków zdobyczy radzieckich. Między innymi jest szczegółowo opracowywana teoria zalesienia gniazdowego.

Można powiedzieć, że punktem zwrotnym w wymianie kulturalnej był przyjazd w tym roku wybitnego uczonego radzieckiego — prof. dr. Pogrebniaka z Uniwersytetu Kijowskiego. Przyjazd ten umożliwił naszym leśnikom bezpośrednie nawiązanie kontaktu z przedstawicielem nauki radzieckiej oraz wymiany poglądów na aktualne zagadnienie leśne.

Prof. Pogrebniak wygłosił kilka odczytów, omawiając m.in. stan polskich lasów oraz wartość naukowych prac leśnych, z którymi miał możność zaznajomienia się, zwiedzając lasy i leśne zakłady badawcze podczas parodniowej wycieczki po Polsce. Miło było słyszeć z ust prof. Pogrebniaka pochwały dla naszych prac naukowych oraz wyróżnienie polskich naukowców Genki i Hutorowicza — pionierów typologii lasu, która



Ciągnik radziecki do zrywki drewna K-I-12 na pokazie w Trzcian ce, który będzie używany w lasach polskich.

wą — tak życzliwie popieraną przez Kraj Rad. W rzędzie naukowców stanęli również wybitni leśnicy polscy. Obecnie nie ma chyba nikogo wśród polskich pracowników naukowych, którzy nie wiedział o wspaniałych zdobyczach nauki radzieckiej.

Początki tej wymiany miały charakter samorzutnego zaznajamiania się z książkami i czasopismami naukowymi radzieckimi. W r. 1947 wymiana ta została uregulowana przez Ministerstwo Leśnictwa łącznie z Instytutem Badawczym Leśnictwa. Nawiązano oficjalną wymianę „branżową" ze Związkiem Radzieckim poprzez Spółdzielnię Wydawniczą „Współpraca".

W tych ramach przychodzi do Ministerstwa Leśnictwa 21 miesięczników lub kwartalników radzieckich oraz gazeta codzienna „Prawda". Niezależnie od powyższych czasopism leśnicy otrzymują wydawnictwa książkowe z dziedziny fachowej.

Nadsyłane książki ew. prace w miesięcznikach uprzystępnione są w szerokim zakresie wszystkim pracownikom Ministerstwa. Zrozumiałe jest, że największe zainteresowanie budzą prace genetyków radzieckich: Miczurina i Łysenki — przekreślające przestarzałe, wsteczne teorie Morgana i jego szkoły. Również żywym zainteresowaniem cieszą się publikacje dotyczące zasad ekonomiki radzieckiej, realizowanych w pierwszym państwie socjalistycznym na świecie. Wielkie zainteresowanie wzbudza również gigantyczny plan leśnych pasów wiatrochronnych. Pasy te będą miały prawdopodobnie pozytywny wpływ, na stosunki mikroklimatyczne w południowo-wschodniej części Polski.

Początkowa wymiana naukowo-kulturalna obecnie ma już dużo szerszy zakres. Nawiązany bowiem został kontakt z Biblioteką im. Lenina w Moskwie w sprawie bezpośredniej wymiany książek i czasopism.

Dziś nie tylko tłumaczy się i studiuje fachowe prace radzieckie — ale prowadzi się już praktyczne doświadczenia w naszych pracowniach i zakładach leśbyła podstawą do przejścia na nowoczesną gospodarkę bezzrębową.

Ponadto prof. Pogrebniak przyrzekł swą cenną współpracę przy opracowywaniu pierwszego słownika — encyklopedii czterojęzycznej — opracowywanej przez Polskie Naukowe Towarzystwo Leśne.

Niezależnie od nawiązania kontaktu z Kijowskim Uniwersytetem, nasz Instytut Badawczy Leśnictwa współpracuje z Wszechzwiązkowym Instytutem Naukowo-Badawczym Gospodarstwa Leśnego w Puszkino k/Moskwy, w celu przeprowadzania wspólnych badań w zakresie nasiennictwa i hodowli lasu.

W lasach polskich i fabrykach przemysłu leśnego pracuje wiele najnowocześniejszych maszyn, ciągników i samochodów produkcji radzieckiej, które otrzymujemy w ramach układów handlowych między Polską a Związkiem Radzieckim. Sprzęt ten jest najchętniej używany przez naszych pracowników, bowiem w pracy maszyny radzieckie są bardzo wydajne, proste w użyciu i obsłudze.

Ministerstwo Leśnictwa, rozszerzając ramy współpracy, nawiązało bezpośredni kontakt z Centralnym Instytutem Mechanizacji i Energetyki w Eksploatacji i Transporcie Drewna, dzięki któremu będziemy mogli korzystać z jego bogatych doświadczeń. Uzyskaliśmy również naukowy film radziecki dźwiękowy na tematy gospodarki leśnej.

Wyrazem rozszerzającej się wymiany kulturalnej jest zainicjowana w ostatnich czasach w ramch ochrony przyrody wymiana ciekawych okazów fauny; z Białoruskiej Republiki Rad otrzymaliśmy bobry, których nie mieliśmy na ziemiach polskich.

Wszystkie dotychczasowe formy współpracy polsko-radzieckiej stanowią fundament, na którym wzrasta gmach nierozerwalnej przyjaźni narodu polskiego z narodami przodującego kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego. W pogłębieniu tej przyjaźni i współpracy bierze coraz żywszy i coraz bardziej systematyczny udział robotnik przemysłu leśnego Polski Ludowej, pracownik administracji leśnej oraz badacz naukowy zagadnień związanych z gospodarką leśną.

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Pończoszniczego Nr 1

Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 65

zatrudnią natychmiast:

1. Kierownika kosztów własnych
2. Szklarza okiennego

Zgłoszenia wraz z życiorysem prosimy składać do Wydziału Personalnego

478

Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODRĘBNIONE
ZAKŁAD NR 4 W ŁODZI ul. KILIŃSKIEGO nr 222

poszukują od zaraz:

1) TOKARZY WYKWALIFIKOWANYCH.
2) ŚLUSARZY WYKWALIFIKOWANYCH.
3) SZLIFIERZY NA NARZĘDZIA.
4) TECHNIKA NA MOTORY DIESLA.
5) ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny, Łódź, ul. Kilińskiego 222

484

Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego

DYREKCJA DYSTRYBUCJI

poszukuje:

Szefa Działu Księgowości (wysoko kwalifik.)
Kier. Sekcji Współzawodn. Pracy
Kier. Oddz. Transportowo-Taryfowego
Kier. Oddz. Administracyjnego
(z prawniczym wykształceniem)
Maszynistki biegłe

Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się osobiste wraz z podaniami i życiorysami do Oddziału Personalnego Warszawa, ul. Bracka 22

510

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego

Im. Teodora Duracza

W ŁODZI, ul. MARIANA NOWOTKI nr 65

zatrudnią:

1) Magazyniera do magazynu towarów gotowych.
2) Kierownika Wydziału Gospodarczego.
3) Robotników niewykwalifikowanych do prac podwórzowych.

483 Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE

Okr. Bydgosko-Toruńskiego

W BYDGOSZCZY

przyjmie od zaraz:

inżynierów i techników elektryków,
mechaników,
planistów technicznych,
techników normowania,
księgowych finansistów,
2 kwalifikowane maszynistki.

Wynagrodzenie wg stawek Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Energetycznego w Polsce.

Zgłoszenia należy składać z dołączeniem posiadanych świadectw i własnoręcznie napisanym życiorysem do Oddziału Personalnego Z. E. O. B. — T. — Bydgoszcz, ul. Warmińskiego 8.

514

CENTRALA MIĘSNA

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione

BIURO GŁÓWNE — Warszawa, ul. Lwowska Nr 8

Telefony: 807-83/6, 807-30.

ODDZIAŁY:

BIAŁYSTOK — *ul. Stalina 43.*
BYDGOSZCZ — *Al. 1 Maja 24.*
BYTOM — *ul. Powst. Warsz. 34a.*
GDAŃSK — *Wały Jagiellońskie II/8*
KIELCE — *ul. Czerwonego Krzyża Nr. 3.*
KRAKÓW — *Rynek Główny 30.*
LUBLIN — *ul. Wyszynkiego 6.*
ŁÓDŹ — *ul. Inżynierska 1.*
OLSZTYN — *ul. Partyzantów 70*
POZNAŃ — *ul. Garbary 82/84.*
RZESZÓW — *ul. Mikołaja Nr 11.*
SZCZECIN — *Al. Jedn. Narodowej Nr 21.*
WARSZAWA — *ul. Lwowska Nr 8*
WROCŁAW — *ul. Krasińskiego 58.*

Delegatury we wszystkich miastach powiatowych.

OBRÓT MATERIAŁEM RZEŹNYM I UŻYTKOWYM — TUCZ PRZEMYSŁOWY TRZODY CHLEWNEJ. OPAS BYDŁA.

393

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 14

w Łodzi, ul. Senatorska Nr 6

zatrudnią:

Kierownika Wydz. Buchalterii i Finansów
rutynowanych księgowych,
kreślarza,
tkaczy — (tkaczki),
prządki na maszyny obrączkowe,
przewijaczki,
robotników niewykwalifikowanych

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny

481

PAŃSTWOWE ZAKŁADY

Przemysłu Bawełnianego Nr 3

w ŁODZI ul. Piotrkowska 293

zatrudnią natychmiast:

1. **Majstrów Przędzalników na zespoły zgrzebne i samoprząśnicze wózkowe.**
2. **Prządki wrzecioniarki.**
3. **Tkaczy i tkaczki.**
4. **Robotników na oddział farbiarni.**
5. **Robotników niewykwalifikowanych na tkalnie i przędzalnie.**
6. **Robotników do transportu i na oddział gospodarczy.**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny wyżej wymienionych zakładów.

479

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 6

W ŁODZI
UL. RZGOWSKA 17A.

poszukują

1. **Przędzalników na samoprząśnice wózkowe**
2. **Kierownika ruchu i energetyki (inżynier lub technik)**
3. **Praktykantów na majstrów przędzalniczych**
4. **Tokarzy metalowych**
5. **Ślusarzy wysoko wykwalifikowanych**
6. **Murarzy**
7. **Robotników niewykwalifikowanych.**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.

402



1



2



3



4

DZIECI RADZIECKIE WITAJĄ NOWY ROK

Już na kilka dni przed Nowym Rokiem na placach Moskwy (1) i wszystkich miast Związku Radzieckiego rozgorzały setkami kolorowych świateł ogromne choinki. I od razu uczyniło się w miastach jakoś inaczej, tajemniczo, radośnie i świątecznie.

Biegające za świątecznymi sprawunkami mamusie miały nie mało kłopotu ze swoimi „pociechami", które przystawały przed każdą napotkaną choinką i ani rusz nie chciały iść dalej. Dopiero chytry wybieg, że trzeba się spieszyć, aby kupić taką samą choinkę (choć ta już od paru dni leży ukryta w domu) skutkował. Ale wtedy zaczynała się seria pytań:

— A czy na mojej choince będą takie lampki, łańcuchy, gwiazdki? A czy pójdę do Domu Pionierów? — itp. itd.

Oczywiście, dla dzieci Związku Radzieckiego, największą a[...]akcją po uroczystościach domowy[...] [...]tanowią wizyty w d[...]

A oto na estradzie pojawia się stara przemiła znajoma — Śnieżka, w równie znajomym gronie bajkowych zwierząt (3). Rozpoczyna się przedstawienie.

Łączyć przyjemne z pożytecznym — oto właściwość radzieckich imprez dla dzieci. Moskiewskie planetarium prowadzi w okresie zimowych wakacji cykl seansów - lekcji. Przed rozpoczęciem seansu w hallu odbywają się zabawy, tańce, gry. A przy sposobności „Dziad - Mróz" opowiada dzieciom o swej wędrówce po ziemi (4).

„Ach, jak ślicznie, jak pięknie" — cieszą się dzieci na święcie noworocznym w ogródku dziecięcym przy fabryce tytoniu „Dukat" w Moskwie (5).

Nie mniejszy zachwyt wywołuje grana w Magnitogorsku opera komiczna „Gęsi — łabędzie". Oto scena z tej opery (6).

Największe wzruszenie budzi jednak bezpośrednie obcowanie z groźnymi ptakami i zwierzętami (7 i 8), które po zejściu ze sceny odrzucają swoją krwiożerczą naturę i szukają wśród dzieci przyjaciół. Dzieci nie odmawiają im swej przyjaźni, i zabawa rozpoczyna się na całego. Żarłoczny wilk z „Czerwonym Kapturkiem", Baba - Jaga z Jasiem i Małgosią, zła macocha z Kopciuszkiem, straszliwy smok ze Szklanej Góry z więzioną królewną — wszyscy zgodnie bawią się, tańczą i śpiewają, witając Nowy Rok.





